

Do
Przemysłowego Obwodowego Komitetu
Komunistycznej Partii Ukrainy,
Rolnego Obwodowego Komitetu
Komunistycznej Partii Ukrainy,
Przemysłowego Obwodowego Komitetu
Wykonawczego Delegatów Ludu Pracującego,
Rolnego Obwodowego Komitetu Wykonawczego
Delegatów Ludu Pracującego
W CHARKOWIE

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 46 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłamy — w imieniu Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania oraz społeczeństwa Wielkopolski — komunistom oraz wszystkim ludziom pracy Obwodu Charkowskiego najserdeczniejsze pozdrowienia.

Masy pracujące Poznania i województwa poznańskiego z podziwem odnoszą się do ogromnych osiągnięć, jakie uzyskał Związek Radziecki w budowie komunizmu, w dalszym podboju Kosmosu oraz w walce o utrwalenie pokoju światowego.

Otuchą napawa nas fakt zawarcia, zainicjowanego przez Związek Radziecki, układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób nuklearnych, który spotkał się z poparciem narodów świata. Układ ten, usuwając niebezpieczeństwo dalszego skażenia atmosfery i wody, ogranicza rozprzestrzenianie broni nuklearnej oraz powoduje osłabienie napięcia międzynarodowego.

Lud pracujący Wielkopolski z ufnością patrzy w przyszłość. Na straży naszych zdobyczy rewolucyjnych, naszej wolności i niepodległości, naszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, które można było uzyskać dzięki przeobrażeniom, jakie nastąpiły w świecie w wyniku zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — stoją bowiem potężne siły zbrojne państw socjalistycznych, wśród których decydującą rolę odgrywa Armia Radziecka.

Z okazji tej wielkiej rocznicy życzymy Wam, Drodzy Towarzysze, Waszej Obwodowej Organizacji Partyjnej oraz wszystkim ludziom pracy Obwodu Charkowskiego dalszych sukcesów w realizacji programu i uchwał XXII Zjazdu KPZR oraz pomyślności w życiu osobistym.

Niech żyje wieczysta przyjaźń między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje i umacnia się jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego!

Przewodniczący PWRN
w Poznaniu
FR. SZCZERBAL

I Sekretarz KW PZPR
w Poznaniu
J. SZYDLAK

Przewodniczący PRN
m. Poznania
J. KUSIAK

I Sekretarz KM PZPR
w Poznaniu
CZ. KOŃCZAL

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM

Bez zmian

W wywiadzie, udzielonym telewizji amerykańskiej, kanclerz NRF, Erhard, oświadczył, że polityka zachodniemiecka, po zmianie rządu, nie ulega zmianie. Wypowiedział się on ponownie przeciwko uznaniu realnego faktu istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich.

Medal dla noworodków

Mennica leningradzka wybiła nowe odznaczenie: medal dla młodego obywatela (niebieski) i obywatelki (różowy), którzy przyszli na świat w tym mieście.

Wręczenie medalu będzie najważniejszym punktem nowej ceremonii, związanej z wydaniem metryki urodzenia. Ojcowie miasta postanowili zrobić to uroczyste, w obecności radnych, z muzyką i... szampanem.

Kosztowny papieros

W nocy z 3 na 4 bm., na przedmieściu Piaski w Kraśniku spłonęło 13 budynków gospodarczych. W tym kilka stodół ze zbożem. Przyczyną pożaru był tłący się papieros, porzucony w stodole.

Plaża pod Giewontem

W poniedziałek notowano pod Giewontem 18 stopni ciepła, a w miejscach zacisznych, na stoku do 30 stopni. Wczasowicze opalali się na balkonach w kostiumach kąpielowych.

Strzały na granicy uciły

Po incydentach granicznych, które utrzymywały się jeszcze po zawieszeniu broni, nastąpiło uspokojenie. Ostatnie strzały w rejonie wioski Beni Unif uciły około godziny 13. Na miejscu znajdują się już członkowie powołanej przez konferencję w Bamako komisji, mającej nadzorować wykonanie zawieszenia broni.

W chwili, kiedy konflikt zbrojny zaczyna wygasnąć, obserwuje się znowu ożywioną działalność dyplomacji algierskiej. Podkreśla się tu szczególnie wolę utrzymania pokoju na pograniczu i rozwiązania konfliktu drogą rokowań. W dalszym ciągu jednak strona algierska domaga się wycofania wojsk marokańskich z pozycji, które obecnie zajmują. (PAP)



Rok XIX
Wyd. A
Poznań
wtorek, 5 listopada 1963
Cena 50 gr
Nr 263 (6142)

Rośnie czyn załóg dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej

Żałogi przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych w dalszym ciągu podejmują zobowiązania z okazji 46-rocznicy Rewolucji Październikowej. Tym razem otrzymaliśmy meldunki z poznańskiej dzielnicy Nowe Miasto.

I tak np. pracownicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, w celu nadrobienia zaległości produkcyjnych wynikłych z opóźnień w realizacji inwestycji (budowa proszkarni), postanowili wykonać dodatkowo do końca br. 930 ton mydła toaletowego i 50 ton proszku do prania „Helio”. Wartość tych zobowiązań przekracza 13.400 tysięcy złotych.

Żałoga Poznańskich Zakładów Budowy Urządzeń Chemicznych wyprodukuje z kolei ponad plan szereg konstrukcji stalowych, m. in. do obudowy kotłów — wartości ponad milion złotych, oraz zajmie się założeniem zieleni na terenie zakładów.

W Wielkopolskich Zakładach Napraw Samochodowych w Antoninku postanowiono zbudować w czynie społecznym myjnię komorową dla pojazdów mechanicznych, dostarczyć dodatkową liczbę 35 sztuk samochodów na eksport wartości 35 tysięcy zł oraz założyć tzw. pasy kwiatników ozdobnych przed budynkami zakładów. Żałoga Huty Szkła w Antoninku przyspieszy wykonanie rocznych zadań wytwórczych o 10 dni. Do tego dodatkową produkcję wartości 1.613 tysięcy złotych. Przy współudziale członków ZMS wybuduje się dla dzieci miejscowego osiedla mieszkaniowego ogródek jordanowski.

Pracownicy poznańskiej „Centry” główną uwagę skierowali w swych zobowiązaniach na zwiększenie produkcji eksportowej. Wykonają oni ponadplanowo 50 tysięcy baterii do aparatów tranzystorowych i 15 tysięcy baterii zwykłych. Wartość dodatkowej produkcji w bm. przekroczy 600 tysięcy zł. Ponadto o 15 dni przed terminem uruchomiony zostanie w zakładach nowy agregat wytwórczy i zbiornik do impregnacji baterii płytkowych. (Jot)

Plenarne obrady NK ZSL

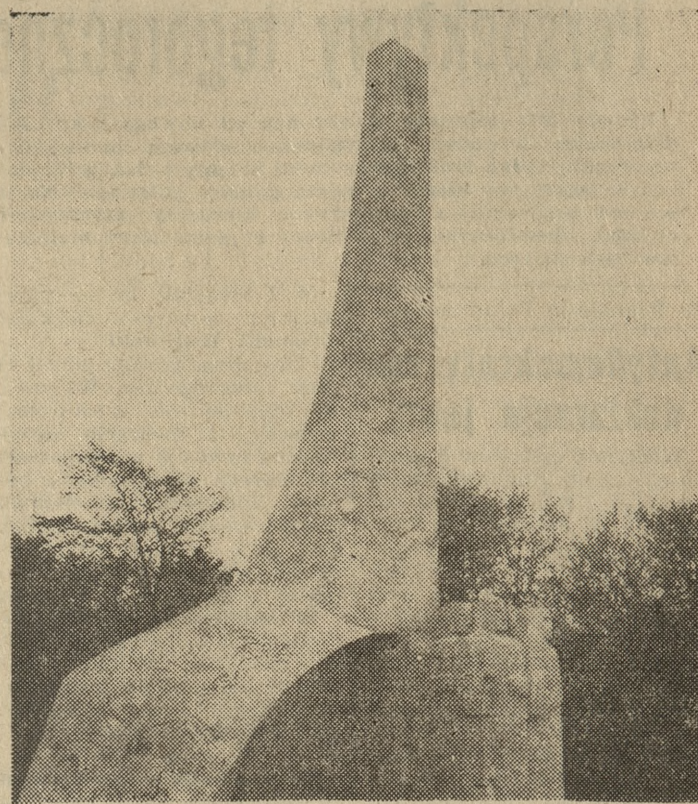
40 bm. rozpoczęło się w Warszawie IX plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu ZSL. Tematem obrad jest praca kół wiejskich i komitetów gromadzkich stronnictwa. Referat na ten temat wygłosił prezes NK, Czesław Wycech.

...i CK SD

Tego samego dnia rozpoczęły się w Warszawie plenarne obrady Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Przedmiotem obrad jest praca ideowo - polityczna stronnictwa. Referat poświęcony tym zagadnieniom wygłosił sekretarz generalny CK SD, Jan Karol Wende. (PAP)



Niezapomniane dni Kołobrzegu



W Kołobrzegu, w miejscu, w którym po krwawych walkach w marcu 1945 r. pierwsi żołnierze polscy wyszli na brzeg Bałtyku, wbijając w jego dno biało-czerwoną flagę, nastąpiło w niedzielę uroczyste odsłonięcie pomnika Załubin Polski Ludowej z Morzem. W uroczystości, w której wzięli udział m. in. przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki oraz Marszałek Polski M. Spychalski, uczestniczyło ok. 30 tysięcy mieszkańców Ziemi Koszalińskiej. Podczas uroczystości A. Zawadzki wygłosił przemówienie. W godzinach popołudniowych A. Zawadzki oraz M. Spychalski spotkali się z weteranami walk, o przełamanie Wału Pomorskiego — uczestnikami zwycięskich bojów o Kołobrzeg. A. Zawadzki udekorował wielu z nich wysokimi odznaczeniami państwowymi. Na zdjęciu — pomnik załubin. (km)

CAF — fot. Brym

Aleksander Zawadzki i Marian Spychalski na Ziemi Złotowskiej

Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki oraz Marszałek Polski M. Spychalski spotkali się w poniedziałek w Złotowie z byłymi działaczami Związku Polaków w Niemczech.

Zabierając głos — A. Zawadzki podkreślił, że najcenniejszym dokumentem polskości tych ziem są ich rodzimi mieszkańcy, którzy zachowali piękną polszczyznę i polskie obyczaje.

M. Spychalski przekazał kontynuatorom wielkiej historii naszego narodu na tych ziemiach — najserdeczniejsze pozdrowienia.

Z „Glosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Nowy sukces „śpiewających chłopców”

Gorące oklaski we Wrześni

Poznański Chór Chłopców pod dyr. Jerzego Kurczewskiego, który odniósł ostatnio wielki sukces artystyczny w NRD, wystąpił w minioną niedzielę z kolejnym koncertem we Wrześni, zorganizowanym przez naszą redakcję i Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych w ramach cyklu koncertów pod nazwą „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”.

Koncert „śpiewających chłopów” wywołał wielkie zainteresowanie mieszkańców Wrześni. Dowodem tego była zajęta do ostatniego miejsca

sala Powiatowego Domu Kultury. Każdy punkt programu, czy to była stara pieśń Wacława z Szamotuł czy nieśmiertelny walc Jana Straussa „Nad pięknym miodnym Dunajem” — wywoływał żywą reakcję publiczności. Można śmiało powiedzieć, że Poznański Chór Chłopców podbił serca wrzeńskiej widowni, a ta z kolei zachwyciła wykonawców. Idealna cisza, wsluchane twarze, owacyjna brawa, słowem — przemiła atmosfera — świadczy o dużym wyrobieniu kulturalnym słuchaczy i o potrzebie częstszych chyba kontaktów z wartościową pieśnią chóralną.

W przerwie koncertu redakcja „Głosu Wielkopolskiego” przygotowała dla zebranej publiczności małą niespodziankę w postaci błyskawicznego konkursu „zgaduj-zgadula”. Pierwszą nagrodę w konkursie (komplet sztućców) zdobył Andrzej Wiliński, druga nagroda (termos) przypadła w udziale Ireneuszowi Banaszkowi, a trzecia (wieczne pióro) — Marianowi Obstawie. Wszyscy zdobywcy nagród są mieszkańcami Wrześni. (mi)

Naukowiec radziecki wygłosi odczyty w USA

Z Moskwy do Stanów Zjednoczonych odleciał radziecki uczonek — chemik, członek korespondent Akademii Nauk ZSRR N. Emanuel. Zaproszony on został przez Akademię Nauk USA dla wygłoszenia odczytów w Nowym Jorku, San Francisco, Filadelfii i Chicago. (PAP)

4 nowe pawilony

Pierwsze 13 zgłoszeń na XXXIII MTP

Chęć udziału w najbliższych XXXIII MTP (7—21 VI 1964 r.) zgłoszyli: ZSRR, CSRS, NRD, Bułgaria, Rumunia, Węgry i Kuba. Nadeszły też pierwsze awiza od 6 państw kapitalistycznych. Wielu wystawców zgłasza zapotrzebowanie na większą powierzchnię wystawową. I tak np. Węgry proszą o 1.500 m kw., NRD pragnie zająć całą halę nr 14, W. Brytania chce powiększyć ekspozycję o 800 m kw., Belgia — o 400, a Szwecja — o 300 m kw.

Wobec trudności lokalizacyjnych sprowadzono z polskiej wystawy przemysłowej w Leningradzie wybudowany dla niej pawilon o powierzchni prawie 2 tys. m kw. Pawilon zostanie podzielony na 2 części i zmontowany na centralnym placu Targów. Na XXXIII MTP zostaną też oddane do użytku trzy duże pawilony metalowo-szklane w Parku Kiermaszowym.

Ponieważ najbliższe MTP zbiegna się z obchodami XX-lecia PRL, specjalny zespół opracowuje scenariusz przyszłorocznych Targów. M. in. w hali nr 11 zostanie wydzielona specjalna część problemowa, obrazująca osiągnięcia Polski w gospodarce. (c)

POGODA

Zachmurzenie duże z okresowymi przejaśnieniami głównie w dzielnicach południowych. Miejscami możliwe niewielkie opady.

Poprawa w przemyśle ciężkim • Wysokie tempo przyrostu produkcji przemysłu maszynowego • Chemia pod znakiem inwestycji • Koncentracja robót w górnictwie • Dodatnie saldo w resorcie materiałów budowlanych

Perspektywy tegorocznego bilansu w przemyśle

Niecałe dwa miesiące, dzieli nas od nowego roku. Już dziś można z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć wykonanie zadań 1963 r. przez nasz przemysł. Jak wyglądać będzie tegoroczny bilans w poszczególnych gałęziach? Na to pytanie odpowiadają ministrowie kierujący przemysłem ciężkim, chemicznym, górnictwem i przemysłem materiałów budowlanych.

W Wietnamie Południowym Antydemokratyczne deklaracje junty

Większość członków poprzedniego rządu południowowietnamskiego, którzy pełnili swe funkcje za czasów Ngo Dinh Diema, zasiadła w poniedziałek przy swych biurkach, spełniając dyktando junty wojskowej, która objęła władzę w sobotę — donosi sajsjonki korespondent agencji UPI. Brak jedynie kilku dawnych ministrów, którzy prawdopodobnie ukrywają się.

Deklaracja junty zapowiada legalizację wszystkich niekomunistycznych ugrupowań politycznych, przekazanie władzy rządowi cywilnemu, gdy zaistnieje po temu odpowiednia sytuacja, wolność wyznania oraz ewentualne zwolnienie wszystkich więźniów niekomunistycznych. Równocześnie wojska rządowe, wspomagane przez Amerykanów, wznowiły działania przeciwko partyzantom.

Dekret w sprawie godziny policyjnej zabrania wszelkich zgromadzeń i demonstracji, przy czym „osoby ujęte na podpalaniu domów, plądrowaniu ich lub uprawianiu propagandy komunistycznej, będą na miejscu rozstrzeliwane”.

PAP

W I kwartale br. — mówi minister przemysłu ciężkiego Zygmun Ostrowski — straciłmy przez postępy ponad 11 mln. roboczogodzin. Wpłynęło to ujemnie na rytmiczność produkcji i stworzyło niekorzystną sytuację w zaopatrzeniu szeregu gałęzi naszego reortu. Zdolaliśmy już jednak wiele trudności przezwyciężyć. Dużą rolę odegrała tu intensywna praca załóg oraz poprawa organizacji i techniki.

W hutnictwie w ostatnich tygodniach sytuacja wyraźnie poprawia się. Wyniki września i października wskazują, że znaczna część założeń stali została odrobiona.

W przemyśle maszynowym na ogół dobre rezultaty osiąga motoryzacja oraz przemysł: ciągników i maszyn rolniczych, elektrotechniczny, łożyskowy i szereg innych. Zostaną też wykonane plany, jeśli chodzi o zdecydowaną większość wyrobów trwałego użytku, przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

Ok. 85 proc. fabryk przemysłu maszynowego zakończy pracę w tym roku z pozytywnymi wynikami. Niektóre jednak przemysły (m. in. maszyn ciężkich i maszyn budowlanych) nie zdolają już w pełni odrobić założeń. Przemysł maszynowy, mimo bardzo wielu różnych trudności,

utrzyma w tym roku wysokie tempo przyrostu produkcji (ok. 12,3 proc.). W całym reorcie osiągniemy globalny przyrost planowany na ten rok.

Minister przemysłu chemicznego Antoni Radliński powiedział m. in.: W tym roku zrealizujemy plan globalny, osiągając wzrost produkcji o ok. 8 proc. Obecnie przemysł chemiczny przekracza systematycznie zadania miesięczne. Jednakże nie uda nam się odrobić niektórych założeń z okresu zimy. Dotyczy to np. nawozów azotowych i sody. Pracujemy tam stale na pełne trzy zmiany. Postoje (a tak było w zimie) nie są więc do odrobienia w tych warunkach.

Mimo wielu trudności przemysł chemiczny może poszczycić się w tym roku kilkoma cennymi osiągnięciami. Dla przykładu: znacznym wzrostem eksportu farmaceutyków (o prawie 30 proc.) oraz uruchomieniem — według oryginalnej polskiej technologii — produkcji kwasu siarkowego w Tarnobrzegu z tzw. odpadów porafinacyjnych.

Bieżący rok upływa w chemii pod znakiem poważnych inwestycji. Wymienie choćby: „Płock”, „Puławy”, „Tarnów”, „Kędzierzyn”, „Oświęcim”, „Białochów”. Jeszcze w br. zostanie uruchomiony rurociąg naftowy, a także fabryka elany w Toruniu.

Minister górnictwa i energetyki Jan Mitręga stwierdził: Dla górnictwa węglowego rok ten był szczególnie ciężkim okresem. Trudności i kwar tału spowodowały, że trzeba było pracować dodatkowo w niedziele. Ponadto na skutek ostrej zimy zwiększyło się zapotrzebowanie na węgiel ze strony całej gospodarki. Dlatego też zadania produkcyjne przemysłu węglowego podniesiono o dalszy milion ton.

Plany te są realizowane. Górnicy już od lat działają według z góry ustalonych programów techniki i organizacji. W tym roku osiągnięto znów znaczny postęp w zakresie koncentracji produkcji. Ten fakt zapewni wykonanie zadań 1963 r.

Przemysł materiałów budowlanych wykona roczny plan prawdopodobnie w 100,2—100,5

Wystawa radzieckiej książki naukowej

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została wystawa radzieckiej książki naukowej. Wystawa poza Warszawą eksponowana będzie w Poznaniu, Wrocławiu i Lublinie. (PAP)

procent — mówi minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Marian Olewiński. Niestety jednak i nas w dużym stopniu dotknęły ogólnie znane zimowe trudności.

Dlatego też, w niektórych przypadkach nie zlikwidujemy założeń. Mam na myśli przede wszystkim przemysł cementowy. Boryka się on z nierytmicznymi i ograniczonymi dostawami żużla, ze złą jakością dostaw niektórych innych surowców. Podobnie dużo kłopotu mają huty szkła.

Jednakże roczny bilans powinniśmy zamknąć na ogół dodatnim saldem. (PAP)

16 bm. początek uroczystości Dnia Nauczyciela

Tegoroczne obchody Dnia Nauczyciela będą miały szczególnie uroczysty charakter. W skład Komitetu Wykonawczego, na którego czele stanął Aleksander Weiss z Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, weszli przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, władz szkolnych oraz nauczycielstwa.

Organizacja tegorocznych uroczystości zajmą się — wraz z innymi organizacjami i instytucjami — rady narodowe. Ta forma będzie między innymi wyrazem uznania dla pracy i wysiłku nauczycieli.

Obchody zapoczątkują — w sobotę, 16 bm. — okoliczności we akademii w szkołach. W

Akademia inwalidów wojennych w XX-lecie WP

„W XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego wyrażamy naszą miłość i przywiązanie do chlubnych dzieł oręża polskiego. Chcemy w ten sposób także wspomnieć tych, którzy swoją obecność w historii Polski wpisali czynem bojowym w dniach 12 i 13 października 1943 r.” — oto pierwsze słowa zagajenia wygłoszone przez prezesa Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych — Witolda Sokolnickiego na uroczystej akademii wielkopolskich inwalidów wojennych, która odbyła się 3 bm. w Poznaniu. Na akademii przybyli przedstawiciele oddziałów powiatowych Związku i aktywiści spółdzielczości inwalidzkiej. Liczni oficerowie z płk. Arnoldem Juniterem — reprezentowali Ludowe Wojsko Polskie. W imieniu wojska przemówił mjr Jan Bartoszewicz.

Po części artystycznej w wykonaniu studenckiego zespołu „Ramzesik” podczas obiadu żołnierskiego odczytano telegram do Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego. (zm)

Zabezpieczenie inwestycji przed zimą

Na budowie huty „Konin” robota wre na 3 zmiany

Przygotowanie terenu pod budowę fundamentów hali elektrolizy tlenku glinu oraz zakończenie budowy zewnętrznej części wielkiego magazynu materiałów budowlanych, warsztatu stolarsko-ciesielskiego, magazynu gazów technicznych i wydziału wymienników ciepła — to obecnie podstawowe zadania załóg, wznoszących Huty Aluminium „Konin”.

Koncentrując się na tych robotach, budowniczowie pragną stworzyć dogodne warunki do kontynuowania prac w okresie mrozów. M. in. na przygotowywanym wykopie prowadzić się będzie w zimie montaż gotowych elementów fundamentowych hali elektrolizy, polegający na odpowiednim „spinaniu” prefabrykatów. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — generalny wy-

konawca robót — uruchomiło na miejscu zakład prefabrykacji o zdolności wytwórczej 100 ton gotowych elementów na dobę. Zakończenie prac zewnętrznych i oszklenie obiektów magazynowo-warsztatowych umożliwi także prowadzenie wewnętrznych robót wykończeniowych. Aby podjąć zamierzenia, praca na budowie trwa bez przerwy na 3 zmiany.

W przyszłym roku będą prowadzone roboty na 31 różnych obiektach kombinatu; m. in. w dwu olbrzymich halach elektrolizy trwać będzie montaż wianen elektrolizacyjnych, w których dokonuje się procesu wytopu czystego aluminium z tlenku glinu. Załogi przystąpią także do budowy odlewni. (PAP)

Jakie możliwości otwiera „Polet 1”?

Uczeni radzieccy nadal komentują wysłanie sputnika „Polet-1”. Kandydat nauk technicznych J. Paszyn pisze na łamach „Komsomolskiej Prawdy”, że nie jest wykluczone, iż w niedalekiej przyszłości wyrzuci się w przestrzeń pozaziemską kilka statków kosmicznych jednocześnie. Ich zadaniem będzie spotkanie się w wyznaczonym miejscu przestrzeni. Program kosmicznego rendez-vous prze widywałoby przepompowywanie paliwa z jednego statku do drugiego, wymianę informacji i być może nawet dokonanie napraw w warunkach kosmicznych. Wszystko to stanowiłoby najprawdopodobniej etap przy gotowywania przed pierwszymi wyprawami statków kosmicznych ze stacji pośrednich na Marsa, Wenus i inne planety. (PAP)

Brandt wyruszył „na podbój” Afryki

Willy Brandt, nadburmistrz Berlina zachodniego, udał się w poniedziałek na 20 dni do Afryki. Podczas tej podróży odwiedzi on ZRA, Etiopie, Kenię, Wybrzeże Kości Słoniowej, Tanganikę i Algierię.

Według oficjalnych wersji podróży Brandta ma na celu „zjednanie sympatii dla Berlina”, czyli propagowanie zachodniego punktu widzenia na problem zachodniobierliński. W rzeczywistości jednak chodzi o rzeczy dalej idące. Podobnie jak odbywająca się równoległe podróży prezydenta NRF — Luebkiego po krajach azjatyckich, wyjazd Brandta służyć ma celom neokolonialistycznym NRF. (PAP)

Powodzenie konkursu PKO „akcji — 300”

Wielki konkurs PKO — „akcja 300”, ogłoszony z okazji „Miesiąca Oszczędności” cieszył się w październiku br. dużym powodzeniem wśród mieszkańców Poznania i województwa. Do 30 ubm. wpłynęło do PKO 66 956 deklaracji na sumę 349 mln. zł. W październiku br. (do 30) uczestnicy „akcji — 300” zadeklarowali w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku o 40 mln złotych więcej.

Konkurs przyczynił się również do założenia szeregu nowych księżek oszczędnościowych PKO. W październiku br. bowiem przybyło ich 10 tysięcy, a przyrost wkładów wyniósł 29 mln. zł. (a)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-1

Dwaj milicjanci zamordowani przez bandytów w Tarnowie

Kto zna Sylwestra Zdanowicza?

Dwóch bandytów usiłowało włamać się w nocy z soboty na niedzielę do jednego z obiektów handlowych w Tarnowie. Zdażyli już nawet urwać kłódki. Jeden z okolicznych mieszkańców, który usłyszał podejrzany hałas, powiadomił telefonicznie MO.

Nim nadjechał radiowóz milicyjny, przestępcy widocznie spłoszeni, uciekli. Radiowóz udał się ich przypuszczałnym śladem. Po krótkim czasie milicjanci napotkali dwóch, podejrzanie zachowujących się, mężczyzn, którym — po wylegitymowaniu — założono kajdanki i zabrano do radiowozu. W czasie jazdy, jeden z mężczyzn zaczął się skarżyć, że boli go ręka i prosił o uwołnienie z kajdanków. Funkcjonariusz MO spełnił jego prośbę. Była to — jak się okazało — duża nieostrożność. — Przestępca sięgnął po ukryty pistolet i strzelił błyskawicznie do milicjantów, po czym obaj bandyci uciekli, zabierając z sobą pistolet jednego z zabitych milicjantów i odebrane im uprzednio dowody osobiste.

Świadczeniem całego zajścia był znajdujący się również w radiowozie uprzednio zatrzymany mężczyzna.

32-letni sierżant, St. Dąbrowski i kierowca radiowozu, 38-letni sierżant, A. Mucha — zginęli. Morderstwo wstrząsnęło opinią publiczną Tarnowa.

W wyniku prowadzonego śledztwa ustalono, że jednym ze sprawców przestępstwa jest, poszukiwany przez prokuraturę niebezpieczny bandyta, Sylwestr Zdanowicz, syn Bazylego i Józefy

Fałszywe funty na dnie jeziora

Trwające poszukiwania ukrytych jakoby na dnie jeziora Toplitz przez hitlerowców w ostatnich dniach wojny dokumentów i wartościowych przedmiotów doprowadziły do pierwszego sukcesu. Po dłuższym nurkowaniu została znaleziona na dnie jeziora skrzynia ze stalowymi funtami angielskimi w banknotach stu funtowych. W czasie wydobywania skrzyni na powierzchnię za pomocą kabla mocno już nadzarłe przez wodę deski nie wytrzymały jednak i skrzynia rozleciała się. (PAP)

Po wyborach w Grecji

Wybory do parlamentu greckiego, które odbyły się w niedzielę, wywołały duże zainteresowanie światowej opinii publicznej. Nie od dziś bowiem Grecja jest widownią licznych protestów, wywołanych przez antyludową politykę rządu, brak swobod demokratycznych, zaciekłe prześladowanie postępowych działaczy. Pozostająca u steru władzy skrajnie prawicowa Narodowa Unia Radykalna nie wahała się — szczególnie ostatnio, w okresie kampanii wyborczej — sięgać do metod terroru, posługując się bojówkami, których „działalność” jako żywo przypominała okres dojścia do władzy Mussoliniego i Hitlera.

ZWYCIEŚTWO CENTRUM

Jak się jednak okazuje, polityczne metody rządzenia przed czy później muszą doprowadzić do klęski. Narodowa Unia Radykalna, poprzednio (na skutek specjalnie spreparowanego w tym celu systemu wyborczego z r. 1961) dysponująca aż 176 mandatami, w wyniku wyborów (według dotychczasowych, prowizorycz-

nych obliczeń) straciła 50 mandatów i dotychczasowa większość w parlamencie. Oznacza to jednocześnie klęskę polityczną b. premiera Karamanlisa.

ZMIANY — JAKIE!

Na pierwsze miejsce wysunęła się Unia - Centrum, uzyskując 145 mandatów (poprzednio — wspólnie z tzw. Partią Postępową — 100 mandatów). Unia ta grupuje polityczne wobec rządzącej dotychczas partii, burżuazyjne koła liberalne o różnych tendencjach. Koła te, wypowiadały się m. in. za metodami tradycyjnej demokracji parlamentarnej, za demokratyzacją stosunków społecznych w kraju, demonstrować np. przeciwko zabójstwu Lambrakisa.

Nie oznacza to jednak, by w wyniku zwycięstwa, uzyskanego przez tę grupę, zagraniczna polityka Grecji miała ulec jakimś radykalniejszym przemianom. Przywódca Unii - Centrum — Vonizelos, prowadzi nie od dziś negocjacje w sprawie wejścia Grecji do NATO, a jego partia zawsze głosiła cał-

kowitą wierność wobec zachodnich sojuszników Grecji.

Możliwe są natomiast — jak pisze komentator agencji AFP — zmiany w polityce wewnętrznej. Unia - Centrum będzie prawdopodobnie usiłowała „podnieść poziom życia w Grecji, zahamować odpiływ robotników za granicę, położyć nacisk na sprawy powszechnego nauczania”. Oczekuje się także, że zostaną złagodzone drakońskie zarządzenia, dotyczące więźniów politycznych. A dodać tu trzeba, że — jak podają lewicowe dzienniki greckie — w więzieniach w Grecji zmarło dotychczas 523 więźniów politycznych; przebywa ich tam jeszcze ponad 900.

WZROST SIŁ LEWICY

Jedyną legalnie działającą partią lewicową Grecji — Zjednoczona Lewica Demokratyczna (EDA), uzyskała 28 mandatów. Poprzednio, wraz z innymi ugrupowaniami lewicowymi, dysponowała 24 mandatami. Jest to wzrost niewielki; ale trzeba pamiętać, że właśnie ta partia, prowadząca najbardziej konsekwentną walkę z Unią Rady-

kalną, narażona była na szczególne represje w toku kampanii wyborczej. Po wtóre — w myśl oszukańczej ordynacji wyborczej — partia ta dysponuje nieproporcjonalną — wobec ilości głosów — liczbą mandatów. Uzyskała ich tylko 28, choć 14,36 procent głosów oddano na jej kandydatów, podczas gdy Narodowej Unii Radykalnej 39,15 proc. głosów wystarczyło, by uzyskać aż o sto mandatów więcej.

W obecnej chwili najbardziej interesujące pytanie brzmi: z kim sprzymierzy się zwycięzca w wyborach przy tworzeniu nowego rządu. Będzie 145 mandatów, uzyskanych przez Unię - Centrum, nie stanowi bezwzględnej większości w parlamencie. A od odpowiedzi na to pytanie zależy kierunek zmian w Grecji. Jeżeli Unia - Centrum poszuka sojuszników w postępowych siłach społecznych greckiej lewicy — będzie można ew. liczyć na szerszą demokratyzację życia w tym kraju.

K. M.

Niedoceniana rola bhp

W ostatnich latach niepokojąco wzrosła absencja chorobowa w wielkopolskich zakładach pracy, szczególnie zaś w Poznaniu. Rocznie tracimy z tego powodu miliony dni roboczych i miliony złotych wydawanych na zasiłki chorobowe. Dziwne to zjawisko: nie notujemy epidemii, obserwacje służby zdrowia mówią o poprawie zdrowotności społeczeństwa, a liczba dni określanych mianem „czasowej niezdolności do pracy” ciągle się powiększa.

W poprzednim artykule na ten temat (W kołach „L-4” — „Głos” z dn. 29 X. 1963) nie negując słuszności udzielania zwolnień lekarskich ludziom naprawdę chorującym, zwróciliśmy uwagę na dość rozpowszechnioną praktykę udawania choroby przed lekarzem. Owym „chorym” nie zależy na pomocy lekarskiej, lecz na zwolnieniu od pracy.

Dużym uproszczeniem byłoby jednak upatrywanie przyczyn wzrostu absencji chorobowej tylko w markieractwie. Źródłem licznej nieobecności są także wypadki przy pracy oraz nieodpowiednie warunki w jakich ludzie muszą pracować, a więc zła wentylacja pomieszczeń produkcyjnych, nieodpowiednie oświetlenie stanowisk roboczych, wąskie i zatarasowane drogi transportu wewnątrzzakładowego, przewiewy, niedostateczne ogrzewanie pomieszczeń produkcyjnych, przyjmowanie pracowników do pracy bez badania lekarskiego, lub niekierowanie ich na okresowe badania lekarskie, brak łaźni, umywalni, pokoi higienicznych dla kobiet, przeciążanie pracowników godzinami nadliczbowymi szczególnie pod koniec miesiąca, kiedy za wszelką cenę trzeba wykonać plan. Przyczyn jak widać może być wiele.

Przy przeglądaniu aktualnych sprawozdań ZUS-u nasuwa się wniosek, że tam gdzie kierownictwa i ludzie odpowiedzialni za bhp należą do interesujących się warunkami pracy i stanem zdrowotnym załóg, wskaźnik absencji chorobowej jest o wiele mniejszy, niż tam gdzie zainteresowania tego nie widać, lub jest ono niedostateczne.

Oto przykład: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo-Wodno-Inżynierskiego, którego załoga pracuje w niełatwych warunkach naturalnych, zmniejszyło wskaźniki absencji i dni zasiłkowych na 100 zatrudnionych ze 118,5 w I kwartale br. na 66 w II kwartale br. Badania — przeprowadzane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykazały, że przedsiębiorstwo sukces w tej dziedzinie osiągnęło dzięki odpowiedzialnej postawie dyrekcji i organizacji związkowej. Dyrekcja, główny księgowy i organizacja związkowa co miesiąc analizują tam kształtowanie się wskaźnika dni zasiłkowych, badają przyczyny nasilenia zachorowań w poszczególnych grupach i działach pracy, realizują wnioski lekarza, interesują się pracą komisji kontrolujących chorych. Wizytuje się tam stowiska pracy, natychmiast usuwa usterki, informuje o ewentualnych zagrożeniach

chorobowych. Dużo uwagi przywiązuje się w tym przedsiębiorstwie do akcji uświadamiającej i wychowywania załogi w poszanowaniu dla zdrowia. Albo inny przykład: Kopalnia „Konin”. Wiadomo, że górnicy pracują tam w trudnych warunkach, przeważnie na powietrzu. A jednak zakład ten może się poszczycić wskaźnikami absencji o wiele niższymi niż zakłady pracujące w pomieszczeniach zamkniętych, ogrzewanych itp.

Okazuje się więc, że w wielu przypadkach choroby można uniknąć, trzeba tylko bardziej gospodarskiego zainteresowania się sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy.

Sprawdzać czy np. spawacz pracuje w okularach ochronnych, czy maszyny są odpowiednio zabezpieczone, dbać aby pracownicy zamiejscowi dowożeni byli do pracy odpowiednimi środkami lokomocji.

Możliwości jest wiele, a kalkulacja prosta: wydatki na nie doceniane często bezpieczeństwo i higienę pracy są nie wspólnie niskie w porównaniu ze stratami, jakie pociąga za sobą absencja chorobowa. Omawiane tutaj sprawy powinny się znaleźć w centrum uwagi dyrekcji zakładów oraz samych pracowników. Jest to także temat dla Konferencji Samorządów Robotniczych.

MIROSLAW IDZIOREK

Sentymentalny Rockefeller

„Wolna” prasa w „wolnym” świecie

A merykański król nafty, symbol najbardziej krwiożerczego kapitalizmu, twórca gigantycznego koncernu John D. Rockefeller pod koniec swego długiego życia przekształcił się z nieubiegłego monopolisty w sentymentalnego staruszkę, mecenasa kultury i sztuki, wielkiego dobroczyńcę ludzkości. Takim się stał w oczach opinii publicznej za przyczyną przychyłnej mu prasy odpowiednio poinstruowanej przez zawodowych doradców do spraw stosunków publicznych, znawców opinii publicznej, którzy to ludzie tworzą w USA odrębny zawód doskonale i wysoko płatny przez wielki kapitał ceniony.

Bowiem big business dość dawno już odrzucił styl życia wyrażający się w niechęci do kimkolwiek z tego powodu, że o wszystkim decyduje ilość posiadanych pieniędzy. Dziś milionerzy bardzo dbają o opinie, o to, by ich poważano, kochano, by jak najszersza publiczność miała świadomość wszystkich dodatnich cech ich charakteru, ich pobożności, ich działalności charytatywnej i dobroczynnej. Aby takie przekonania skutecznie i masowo wpajać, należało mieć posłuszną sobie prasę. To było i jest jedną z ważnych przyczyn zainteresowania się big businessu prasą.

W licznych przypadkach chodziło po prostu o zysk, bowiem gazeta czy stacja radiowa może być doskonałym interesem, ale wielką rolę odegrała właśnie możliwość wpływu na opinię publiczną czy rząd. Więc reprezentanci wielkiego kapitału jeśli kupować gazety, stacje radiowe i telewizyjne bądź też starać się nabywać takie ilości akcji tych instytucji lub w inny sposób uzależnić je od siebie finansowo, by móc im dyktować co mają pisać czy głosić.

Była to jednak jeszcze robota partyzancka. Big business zdał sobie jednak w pewnym okresie sprawę, że poszczególnych kapitalistów wiele wprawdzie dzieli, ale wię-

cej chyba ich łączy i że istnieje potrzeba zjednoczonego działania. Tak więc już w schyłku ubiegłego stulecia powstała w USA wielka organizacja, która wkrótce stała się rzeczywistą główną kwaterą amerykańskiego kapitału: National Association of Manufacturers (w skrócie NAM). Już w pierwszym stadium tej organizacji była mowa o tym, że jednym z zasadniczych celów NAM jest wychowywanie społeczeństwa w duchu zasad prywatnej własności. A contrario oznacza to walkę ze wszystkim, co się tym zasadom sprzeciwia. W krótkim czasie sprawa urabiania opinii publicznej stosownie do interesów big businessu stała się jedną z najważniejszych w działalności NAM. Wykupowanie przedsiębiorstw prasowych, później stacji radiowych i telewizyjnych, tworzenie nowych, własnych, rujnowanie nieposłusznych, uzależnianie ich sobie finansowo — to metody działania NAM. W NAM utworzono specjalne wydziały propagandy, których argumenty mają dziś znacznie większą siłę i możliwości rozpowszechniania niż argumenty np. AFL-CIO dwóch tak potężnych zjednoczonych central związków zawodowych.

Ba, mają znacznie większe możliwości rozpowszechniania niż argumenty rządowe. Znana jest powszechnie sytuacja z czasów rządów prezydenta Franklina D. Roosevelta, kiedy to cała niemal prasa amerykańska była przeciw niemu i nie szczędziła mu krytyki a nawet obelżywych wymyślań. Prezydent — jeden z najbardziej światłych i postępowych w historii USA — czterokrotnie wygrywał wybory, ale zawsze bez pomocy prasy. Dlaczego? Bo choć stał na gruncie ustroju kapitalistycznego uważał że ten ustrój wymaga modernizacji jeśli ma się utrzymać i rozwijać. W gruncie rzeczy działał on na rzecz kapitalistów, ale oni nie potrafili tego zrozumieć, że we własnym interesie powinni dopuścić do pewnej ingerencji państwa w

Poznańska „dvojka” w czołówce budowlanych

Po raz drugi z kolei Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 zdobyło sztandar przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Pierwszy raz załoga PPB nr 2 zajęła 1 miejsce w skali krajowej we współzawodnictwie w II półroczu 1962 r., a drugi raz — za okres od stycznia do lipca br.

W tym roku PPB nr 2 ma oddać do użytku 3,615 izb mieszkalnych, z tego w I półroczu wykonano 1.707 izb (47,2 proc. rocznego planu). Za trzy kwartały br. zrealizowano plan roczny w 79,2 proc.

Najwięcej izb buduje załoga PPB nr 2 na Osiedlu Świerczewskiego. Z całego tegorocznego planu (3.615) 2.680 izb powstanie właśnie tutaj. Załoga zobowiązała się wybudować poza planem dwa dodatkowe budynki mieszkalne na osiedlu o 250 izbach. (na)

sprawy gospodarcze, że powinni zrezygnować z części zysków na rzecz społeczeństwa itd. A nie rozumiejąc tego walczyli z Rooseveltem. Mając w ręku prasę wykorzystywali ją z całą bezwzględnością.

Big business ma olbrzymie wpływy na wszelkie środki masowej informacji nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

Oto charakterystyczne powiązania francuskiej prasy z wielkim kapitałem. Taka więc np. grupa kapitału przemysłowo-finance Prouvosta posiada już od 1949 r. 49 proc. akcji towarzyszącego wydającego dziennik „Figaro” (460 tys. egz.). Prouvost wydaje też największy magazyn francuski „Paris-Match” (ok. 2 mln. egz.) oraz popularny magazyn kobiecy „Marie Claire”. Inna kapitalistyczna grupa Franpar wydaje dzienniki „France-Soir” (1.277 tys. egz.), „Paris-Press” (120 tys. egz.), a ponadto kilka dużych tygodników. Jeden z najbogatszych ludzi we Francji Boussac, posiadający 65 fabryk tekstylnych zatrudniających dziesiątki tysięcy ludzi, jest właścicielem 74 proc. akcji dziennika „L'Aurore” (470 tys. egz.) uchodzącego za najbardziej reakcyjne pismo francuskie, co w tym świetle nie może dziwić.

Ten tok moglibyśmy ciągnąć przechodząc od jednego kraju kapitalistycznego do drugiego. Wszędzie bowiem w „wolnym” kapitalistycznym świecie prasa znajduje się dziś w rękach wielkich prywatnych przedsiębiorców prasowych w znacznej mierze uzależnionych od głównych kwater wielkiego kapitału (jak amerykańska NAM), albo też prasa ta znajduje się wprost w rękach tych największych kapitalistów. Prasa ta jest wolna w tym sensie, że prawie (bo nie całkowicie) niezależna od rządów. Dla kogo jednak jest ta wolność zastrzeżona, dla jakich poglądów? Oczywiście jest to wolność słowa tychże właścicieli, tychże monopolistów i ich poglądów. Nie ma to nic wspólnego z wolnością słowa szerokiej masy. Czy więc masy te nie mają w ogóle możliwości publicznego przedstawienia swoich poglądów? Czy takie organizacje jak potężne w niektórych krajach kapitalistycznych związki zawodowe nie mają możliwości dotarcia do opinii publicznej? Zajmiemy się tym w kolejnym artykule.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Z zapisków zrzędy

Ekonomia ciasnego podwórka

Być może nie sięgnąłbym po pióro, gdyby nie kolejna wypowiedź przedstawiciela MPK, przedrukowana w jednym z poznańskich dzienników przed kilkunastoma dniami. Oto odpowiedzialny pracownik dyrekcji oświadczył, że przedsiębiorstwu brak około pięćdziesięciu kierowców autobusowych, skutkiem czego umieszczenie na trasach dalszych wozów nie jest możliwe. Skądinąd wiemy, iż przy łada okazji dyrekcja MPK informuje o braku personelu dla obsługi tramwajów*, z której to przyczyny nie jest w pełni wykorzystywany i tak niedostateczny tabor tej trasy.

Przypomnijmy z kolei, do jakich pociągnięć uciekło się MPK w ostatnim czasie, pociągnięć — dla pełnej jasności dodajmy — znanych klientom tego przedsiębiorstwa.

Primo — stopniowo wprowadzono na dziesięć bodaj linii tramwajowych po jednym wagonie bez konduktorskiej obsługi, w komunikacji autobusowej czyniąc już z tego właściwie regułę; secundo — zastosoowano na jednej z linii tramwajowych biletoautomaty; tertio — kursowanie jednej z linii tramwajowych zostało zawieszono w niedziale.

Co było celem tych posunięć? Chodziło o doraźne upranie się z lukami kaarowymi MPK. Jednakże nie mamy tu do czynienia z wygospodarowaniem jakiejś grupy ludzi, wykorzystaniem jakichś rezerw, a przeciwnie: z dostosowaniem planu komunikacji do aktualnej sytuacji kadrowej przedsiębiorstwa. Jest to zatem koncepcja bierna. Co więcej, jest to chyba koncepcja, której skutki — gdyby miała się stać precedensem — byłyby nieobliczalne.

Bo, prawdę mówiąc, nie bardzo widzę możliwość zapobieżenia na przykład analogicznym posunięciem dyrektorów Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów, czy Przedsiębiorstwa Piekarniczego; jest tajemnicą poliszynela, iż zakłady te cierpią również na brak fachowców. Możemy się mieć z pyszną, gdy kierownicy tych przedsiębiorstw, czerpiąc wzory od kolegi z MPK, ograniczą pewnego dnia dostawę wody lub przy użyciu hasła „nie ma ludzi” poczną wydawać obywatelom mąkę, by piekli sobie chleb sami.

Skąd się biorą trudności kadrowe MPK? Czy poznańskie przedsiębiorstwo stanowi jakiś wyjątek w kraju? Przeciwnie. Szereg zakładów komunikacji miejskiej cierpi na brak pracowników i — niestety — próbuje je rozwiązywać podobnie, jak to się czyni w stolicy wielkopolskiej. Największą zatem chyba porą, by dokładnie zbadać, co za przyczyny powstrzymują ludzi od zgłaszania się do pracy w „tramwajach”. Truono bowiem się zgodzić z twierdzeniem, że w grę wchodzi tylko warunki materialne. Kolejkarze nie zarabiają więcej, pracownicy pocztu chyba mniej — a jednak wielkie te organizmy działają niezłe i nie słychać, na szczęście, o drastycznych posunięciach, które miałyby pogorszyć świadczone przez nich usługi.

Na XIII Plenum KC PZPR raz jeszcze przypomniano, że ogół obywateli pracuje u nas ojarnie, przy czym niewątpliwie istotną rolę, obok kwestii materialnej, odegrują inne czynniki, takie jak opieka nad pracownikami, właściwa atmosfera w zakładach, itp. Czy nie byłoby celowe więcej uwagi zwrócić na te elementy w naszym MPK? Zastanawiające bowiem musi być dla każdego — czemu przypisać kaarowe kłopoty MPK. Na pewno praca tam uciążliwa, odpowiedzialna i niewygodna, zważywszy rozmaite zmanowosci. Ale przecież nie brak zawodów, których „kolce” są nie mniejsze.

A teraz — o kierunku najnowszych przedsięwzięć MPK. Otóż — przynajmniej to zresztą MPK — upowszechnianie wagonów, dostępnych tylko dla posiadaczy biletów miesięcznych — popycha pasażerów na kupowanie tychże. Ludzie kupowali owe bilety aotychczas dość powszednie, bo utwierdzali ich w przekonaniu o celowości tego — relacja cen karty miesięcznej. Obecnie doszedł dodatkowy element: w wagonach bezkonduktorskich jest luzniej**.

Efektom tego musi być zwiększająca się ilość „pasażeroprzewozów”. Bo skoro facet nabył „miesięczniaka”, to zrozumiałe (taka jest nasza psychika...), iż pragnie go „wyjeżdżać”. Jeśli więc przedtem jeszcze czasami poszedł 1-2 przystanki pieszo, obecnie „twardo” pcha się do wozu w myśl zasady „ja zapłaciłem, ja wymagam...”. A przecież, jak mielismy okazję nieraz słyszeć, do każdego przejazdu tramwajowego, czy autobusowego, miasto dopłaca. Tym samym więc, popychając ludzi do nabywania biletów miesięcznych na nieograniczoną liczbę przejazdów, działano w niewłaściwym kierunku: powstawała sytuacja, grożąca wzrostem deficytu, będącego prostą konsekwencją zwiększającej się ilości „pasażeroprzewozów”.

Jest rzeczą ekonomistów zestawienie tych strat z oszczędnościami, poczynionymi na wyeliminowaniu z niektórych wozów konduktorów. Ale nie tylko ekonomistów. Sprawa ma także oblicze społeczne. Nie można, tak sądzę, nie doceniać strat społecznych, rosnących w miarę pogarszania warunków komunikacji miejskiej. A straty te są niemałe.

PIOTR ŻYCKI

* Akurat 29 ub.m. MPK poinformowało na łamach „Expressu Poznańskiego”, iż wkrótce podejmie pracę 120 nowych pracowników. Brawo, czyżby przełom?

** Pomysł MPK, by po nabyciu biletu u konduktora innego wozu — przesiadać się następnie do motorowego, jest całkowicie niezłoty.

Planowanie rodziny

Rachunek serca i rozsądku

Niedawno ukazał się rocznik demograficzny ONZ, z którego dowiadujemy się, że ludność świata wynosiła w połowie 1961 roku 3.069 milionów. W ciągu 11 lat, od 1950 roku wzrosła o 560 milionów. Przeciętny wzrost roczny ludności świata w tym czasie wynosił 50—55 milionów.

Nawet w okresie „usankcjonowanej” poligamii i przez dalsze setki i tysiące lat, liczba ludności w świecie wzrastała bardzo powoli. Przed 300 laty, ogólna liczba ludności nie przekraczała 500 milionów, zaś pod koniec bieżącego roku wyniesie około 3.200 milionów. Analiza tego zjawiska potwierdza, że podstawową przyczyną tak szybkiego wzrostu jest

spadek śmiertelności. A więc jest to wynik wielkich osiągnięć nauki, techniki, a głównie medycyny. Oto jesteśmy świadkami paradoksalnego, zdawałoby się zjawiska. To, co jest wynikiem o-wych osiągnięć, a mianowicie gwałtowny przyrost ludności, staje się przeszkodą w osiągnięciu dobrobytu w skali światowej.

Na Cejlonie przyrost wynosi 3 procent. Stwarza to możliwość podwojenia ludności po 25 latach. Piętnastomilionowy roczny przyrost w Chinach, 350 milionów ludności w Indiach.

Jeśli utrzyma się takie tempo, ludność świata osiągnie w roku 1975 — 3.800 milionów, a około roku 2000 — już 6.260 mi-

lionów. Oznacza to podwojenie ludności w ciągu 40, niespełna lat.

Liczyby te mówią same za siebie. Czy będzie można utrzymać i pracę dla takiej liczby ludzi? Statystycy twierdzą, że raczej wątpliwe. Źródła surowców kurczą się, ziemia, mimo rozwoju nauki, wyjąławsia się. Technika, cywilizacja wypierają naturę. Kraje, szczególnie przeludnione borykają się już dzisiaj z poważnymi trudnościami gospodarczymi. Konieczne jest w tej sytuacji utrzymanie równowagi między płodnością ziemi a płodnością człowieka. Równowagę tę może i powinno regulować świadome planowanie rodziny. Naczelna zasada planowego przyrostu jest dążenie, by każde dziecko przychodziło na świat, jako upragnione, a macierzyństwo było dobrowolne i jak najbardziej odpowiedzialne.

Kwintesencją tej zasady jest troska o całokształt rozwoju dziecka od zarania jego dni, aż po życie w pełni dojrzałe — by zapewnić wyżywienie, kształcenie, pracę, by podnieść ogólny standard życiowy rodzin i społeczeństw.

Planowanie rodziny nie jest wymysłem ani rodzinnym, ani najnowszym specyfikiem. Początek ruchu regulacji przyrostu naturalnego sięga roku 1914 i wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Za Stanami poszły także rozwinięte kraje, jak: Anglia, Holandia, Dania, Szwecja, Norwegia. Dzisiaj ruch ten jest niemal powszechny i dotarł również do krajów zacofanych Azji i Afryki. Powstało Międzynarodowe Towarzystwo Planowania Rodziny, które skupia 26 organizacji i wielu sławnych lekarzy, literatów, działaczy społecznych.

W Polsce jeszcze w latach trzydziestych, pod egidą wielkiego pisarza i społecznika, Tadeusza Boya Żeleńskiego, powstała Liga Reformy Obyczajów, która utworzyła drogę świadomemu macierzyństwu. Po wojnie (1959) rozwija swą działalność Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. Zakres jego działalności jest szeroki i obejmuje także dziedzinę, jak: zapobieganie niepożądaney ciąży, wychowanie seksualne, leczenie niepłodności, leczenie zaburzeń seksualnych i poradnictwo przedmałżeńskie.

Wysoce humanistyczną treść działalności Towarzystwa najlepiej wyraża Wolterowska zasada, że nadmiar ludzi nie jest bynajmniej najważniejszą rzeczą — ważne jest osiągnięcie takiego stanu, w którym byłoby najmniej nieszczęśliwych.

LIDIA JANASKOWA

jest artykuł Edwarda Ochaby pt. „O niektórych zadaniach pracy ideologicznej wśród młodzieży”. Autor podaje, że Związek Młodzieży Socjalistycznej zrzesza obecnie 606 tysięcy członków, Związek Młodzieży Wiejskiej — 698 tysięcy, a Związek Harcerstwa Polskiego 1100 tysięcy. Stwierdza, że przed związkami młodzieży stoi poważny obowiązek skupiania uwagi młodzieży głównie na zadaniach przyszłości i wychowywania młodzieży w duchu patriotycznym i internacjonalistycznym, E. Ochab pisze:

„Część młodzieży — pisze m. in. autor — nie dostrzega i nie analizuje przyczyn różnych ujemnych zjawisk w naszym życiu, ale po prostu protestuje przeciw tym zjawiskom, nie widzi jasno swej własnej roli w walce o zwycięstwo socjalizmu, ale damaga się innymi, zwłaszcza od partii i rządu, aby szybko i gruntownie poprawić obecny, niezadowalający stan rzeczy.

Nie ma żadnego sensu obrażać się na tych, młodych, często pochopnych i powierzchownych krytyków, należy natomiast zastanowić się nad tym, jak poprawić i pogłębić naszą pracę propagandową i wychowawczą wśród szerokich mas młodzieży, jak najlepiej trafić do serc młodych ludzi i najbardziej sugestywnie nakreślić im ich własne zadania, ich własne miejsce w walce o socjalistyczne, szczęśliwe jutro.”

W nowo wprowadzonym dziale „Po XIII Plenum KC” znajdujemy m. in. artykuł i sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Szydłaka pt. „Podstawowe kierunki ideowo-wychowawczej pracy organizacji partyjnych w województwie poznańskim”. Stwierdza, że XIII Plenum KC wniosło do życia partyjnego ożywienie i wzbogaciło pracę partyjną twórczymi poszukiwaniami, mającymi na celu wzmoczenie ofensywy ideologicznej partii wśród mas, autor omawia przebieg i wyniki obrad niedawnego plenum KW Partii w Poznaniu. Do poważnego dorobku tego plenum Jan Szydłak zalicza przede wszystkim samokrytyczną ocenę sytuacji wojewódzkiej organizacji partyjnej na froncie ideologicznym oraz krytyczną ocenę sytuacji w dziedzinie kształtowania się stosunków międzyludzkich w niektórych zakładach pracy i funkcji wychowawczych samorządu robotniczego i chłopskiego. Istotne plenum stanowiły twórcze poszukiwania, wynikające w swobodnych warunkach Wielkopolski.

„Dotyczy one takich spraw — czytamy — jak kierunki naszej pracy nad pogłębieniem laicyzacji życia społecznego i rozwoju tolerancji, umocnienie patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania w walce z poglądami nacjonalistycznymi, sięgające przeto do ich przyczyn — różnych przecież w Wielkopolsce, kierunki przezwyciężania mieszczańskiej ideologii i obyczajów w różnych grupach naszego społeczeństwa.”

Podstawowy kierunek ofensywy ideologicznej wielkopolskiej organizacji partyjnej dotyczy umocnienia socjalistycznej świadomości klasy robotniczej; w środowisku wiejskim praca ta polegać będzie natomiast na przewyciężeniu dysproporcji między aktualnym stanem polityczno-społecznym zaangażowania większości wsi. Jej praktycznego poparcia dla polityki rolnej partii, a poziomem i efektem działalności ideowo-wychowawczej partii.

J. Szydłak informuje następnie, że postanowiono omówić w najbliższej przyszłości na plenarnych posiedzeniach KW zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w socjalistycznym wychowywaniu młodzieży oraz treści i kierunki rozwoju kultury w Wielkopolsce; wspólnie z Komitetem Miejskim Poznań postanowiono ponadto przeanalizować zadania organizacji partyjnej w środowisku naukowym i studentkim.

Maksymilian Pohorille w artykule „O pogłębieniu treści ideowych w nauczaniu ekonomii politycznej” formułuje m. in. wnioski dotyczące wykładu ekonomii politycznej.

„Po pierwsze, w kwestiach, w których występują różnice poglądów między marksistami, należy — moim zdaniem — przedstawić wszystkie główne stanowiska.

Po drugie, dyskusyjność nie może oznaczać wieloznaczności ideowej; student musi uzyskać w

Polacy uczestnikami badań kosmicznych

Wywiad z profesorem Leonidem Siedowem

— „ojcem radzieckich sputników”

— Jak się rozwija i jakie ma praktyczne znaczenie współpraca i wymiana informacji w dziedzinie kosmicznych badań naukowych i doświadczeń między uczonymi radzieckimi, a uczonymi krajów demokracji ludowej, a zwłaszcza polski?

— Współpraca naukowa i wymiana informacji są realizowane różnymi drogami, a w szczególności przez publikowanie w prasie podstawowych wyników prac. Od niedawna wydawane jest w Moskwie specjalne czasopismo Akademii Nauk „Badania Kosmiczne”, którego jestem redaktorem naczelnym. W czasopiśmie tym publikuje się wszystkie wyniki uzyskane podczas lotów aparatów kosmicznych.

Niezależnie od tego wielu uczonych z krajów demokracji ludowej w tym również z Polski, zaprasza się do aktywnego uczestnictwa w dziedzinie badań kosmicznych, zresztą wystarczy powiedzieć, że właśnie w Polsce odbyła się niedawno w Warszawie konferencja międzynarodowego komitetu badania przestrzeni kosmicznej (COSPAR). Warto tu również dodać, że polski uczonec, prof. dr Michał Łunc, aktywnie działa w międzynarodowej Federacji Astronautycznej. Jest on już po raz wtóry wybierany wiceprezydentem tej federacji. Znamienisty jest też fakt, że następny międzynarodowy kongres astronautyczny odbędzie się będzie w Warszawie — 7 września 1964 roku.

Oczywiście, współpraca ta ma praktyczne znaczenie i istnieją tuż możliwości udziału polskich uczonych w teoretycznych, a być może i doświadczalnych pracach związanych z rozwojem lotów kosmicznych.

— Jakże znaczenie w dziedzinie konstrukcji statków kosmicznych mają badania zjawisk z zakresu teorii plastyczności? (Prof. L. Siedow wiele czasu poświęcał ostatnio tej, młodej jeszcze dyscyplinie naukowej).

— Rzecz w tym, że teoria plastyczności ma zastosowanie we wszystkich technicznych pracach, w których konieczne jest obliczanie wytrzymałości. Dla kosmicznych statków i rakiet wytrzymałość jest bardzo ważna.

Chcę dodać, że w dziedzinie teorii plastyczności istnieje ścisła wymiana wszelkich wyników i informacji między radzieckimi i polskimi uczonymi. Dyskutujemy stale nad tymi zagadnieniami, gdy polscy specjaliści z za-

kresu teorii plastyczności bywają w Moskwie, Polscy uczeni są u nas częstymi gośćmi. Wiele można by zresztą jeszcze na temat tej współpracy powiedzieć. Uważam więc, że kontakty między nami są ścisłe.

— A więc, polscy uczeni mają niemałe osiągnięcia w dziedzinie teorii plastyczności?

— Niewątpliwie.

— Na jakie, największe trudności napotyka obecnie uczeni na drodze dalszego rozwoju lotów kosmicznych i jakie kroki podejmują, by je pokonać?

Trudności w rozwoju badań kosmicznych wynikają stąd, że trzeba jeszcze coś niecoś wyjaśnić i nie wolno od razu zaplanować tego, co wydawałoby się możliwe przy obecnym stanie technicznym współczesnych rakiet. Trzeba wyjaśnić podczas odpowiednich doświadczeń lotów w Kosmosie — problemy łączności radiowej, konieczne jest jeszcze również uzyskanie danych o wpływie promieniowania kosmicznego na organizm w wypadku długiego przebywania człowieka w przestrzeni kosmicznej. Dopiero wtedy można będzie pójść dalej.

— Jakże jeszcze etapy doświadczeń kosmicznych dzieła nas od lotu statku kosmicznego z załogą wokół Księżyca?

— Aby człowiek mógł odbyć taki lot wokół Księżyca, nieodzowne jest jeszcze przeprowadzenie szeregu dodatkowych prac. W szczególności trzeba sprawdzić drogą eksperymentu, czy należyce zostało rozwiązane zagadnienie powrotu w atmosferę statku kosmicznego, mającego drugą kosmiczną prędkość. Sputniki wracając w atmosferę, mają szybkość w przybliżeniu 8 km/sek., a z lotu do planet i Księżyca trzeba wracać na Ziemię z prędkością około 11 km/sek. W związku z tym powstają dodatkowe trudności, które trzeba najpierw rozwiązać.

A poza tym, oczywiście, jeśli już mówimy o locie człowieka w przestrzeni kosmicznej aż do Księżyca, należy rozstrzygnąć jeszcze problem działania stanu nieważkości na organizm ludzki w ciągu okresu czasu dłuższego niż podczas próbnych lotów, które były dokonane do tej pory. To samo dotyczy promieniowania kosmicznego, o czym już zresztą wspominałem.

Rozmawiał:

JERZY GRĘBOWSKI

trakcie poznawania przedmiotu ugruntowane i głębokie przekonanie o wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Po trzecie, wykład kursowy winien być oparty na podstawowych tezach i programie, które uzyskały ogólną aprobatę. Innymi słowy, zakres swobody wykładu musi być z natury rzeczy większy niż swobody badań naukowych, dyskusji i publikacji. Wykład kursowy, zgodnie z planem, powinien dać całościowy obraz funkcjonowania gospodarki socjalistycznej oraz stanowić podstawę, na której opiera się cały gmach ekonomii branżowych.”

„Nowe Drogi” w drugim z kolei wydaniu zajmują się problemami niedawnego IX Zjazdu Historyków Polskich. Tym razem Bogusław Leśnodorski w artykule „Historia i nasze potrzeby” domaga się m. in. opracowania zwięzłej historii ojczyznej, w której bardzo istotne miejsce powinna zająć synteza związków kulturalnych Polski i świata oraz odpowiedź na pytanie, co nasz naród w swoich granicach etnicznych i przez skupiska polskie w innych krajach dał światu.

Z czterech dalszych artykułów na tematy ekonomiczne: Bronisław Taban — „Rurociąg naftowy „Przyjaźń” i petrochemia”, Henryk Jasiorowski — „Znaczenie badań naukowych dla rozwoju produkcji zwierzęcej”, Jerzy Lobman — „Japonia i wspólny rynek”, Władysław Misiuna — „W sprawie badań wpływu industrializacji na przeobrażenia społeczno-gospodarcze wsi” — szczególnie po-

Piłkarze i hokeiści kończą jesienne spotkania

Hokeiści zakończyli swoje tegoroczne spotkania, podobnie jak piłkarze niektórych klas. Na placu boju zostali jeszcze piłkarze ligowi, którzy w ciągu najbliższych dwóch tygodni również zakończą mecze jesiennej rundy. Zawodnikom, po tak pracowitym sezonie, należy się zasłużony odpoczynek.

WARTA OBJĘŁA PROWADZENIE

Warta po zwycięstwie nad Olimpią Koło 5:0 objęła prowadzenie w tabeli. Zastępa w tym jest piłkarzy rezerwy Lecha, którzy pokonali najgroźniejszego rywala Warty — Olimpię 3:1. W następnej rundzie Lech może mieć dużo jeszcze do powiedzenia, bowiem wydaje się, że Lechici dysponują obecnie dwoma drużynami na równym mniej więcej poziomie.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Górnik — Calisia 1:0, Polonia Poznań — Włókniarz 0:2, Sparta Szamotuły — Polonia Leszno 2:2, Sparta Oborniki — Grunwald 0:2, Energetyk — KKS Kępno 3:0.

TABELA

1. Warta	13	21	50:8
2. Olimpia P	13	20	42:11
3. Lech II	13	18	29:16
4. Włókniarz Turek	14	17	32:33
5. Energetyk	14	15	27:29
6. Polonia Poznań	13	14	29:22
7. Grunwald	14	14	26:27
8. KKS Kępno	14	14	26:29
9. Polonia Leszno	14	14	19:29
10. Olimpia Koło	14	12	20:26
11. Calisia	13	10	19:28
12. Zjednoczeni	13	10	18:28
13. Górnik Konin	14	9	23:30
14. Sparta Szamot.	14	9	12:37
15. Sparta Oborniki	14	7	13:32

ZWYCIĘSTWO LECH NADAL 14 MIEJSCE

Piłkarze Lecha wreszcie odnieśli zwycięstwo 2:1 nad Stalą Mielec. W ostatniej minucie gry Kaczmarek zdobył dla swych barw zwycięski punkt. Autorem pierwszej bramki był również ten zawodnik. Przynajmniej, że zwycięstwo, chociaż szczęśliwe, jest zasłużone. Najbliższy pojedynek to mecz z przodownikiem w tabeli — Śląskiem.

Na zakończenie jesiennej rundy zobaczymy piłkarzy Lecha z Wawelem w Poznaniu.

Wyniki pozostałych spotkań II ligi:

Garbarnia — Wawel	3:0
Karpaty — Lublinianka	0:0
Lech — Stal	2:1
Piast — Polonia	4:3
Raków — Lechia	1:0
Start — Śląsk	0:0
Rapid Cracovia	5:2
Zawisza — Górnik	2:0

Balcerowski remisuje w Moskwie

W dalszym ciągu rozgrywanego w Moskwie międzynarodowego turnieju szachowego, reprezentant Polski — Balcerowski zremisował w szóstej rundzie z Simaginem (ZSRR). W pozostałych ciekawych partiach Tall zwyciężył, Gligoric, Liberzon wygrał z Szabo, Smyslov zremisował z Antoszynem, podobnie jak Keres z Paceskim. (PAP)

Ze świata

Piłkarze Węgry w rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Narodów z NRD zdołali zaledwie zremisować 3:3. Pierwszy mecz w Berlinie wygrali Węgrzy 2:1 i zakwalifikowali się do ćwierćfinału.

Rewanżowe spotkanie z cyklu eliminacji przedolimpijskich w piłce nożnej Rumunia przegrała niespodziewanie na własnym boisku z Danią 2:3. Pierwszy mecz wygrała różnicą jednej bramki Rumunia, wobec czego dojdzie do trzeciego spotkania na neutralnym boisku.

Norwegia zwyciężyła w towarzyskim meczu piłkarskim w Zurichu reprezentację Szwajcarii 2:0.

W eliminacyjnych meczach o Puchar Króla Szwecji Gustawa V Francja pokonała Norwegię 4:1, zespół NRF zwyciężył 4:1 drużynę Włoch. Polska uległa Wielkiej Brytanii 0:5.

„Koziołki” płacą

W 338 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 3 XI 1963 r., nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Zgodnie z postanowieniem § 25 regulaminu PGL „Koziołki”, fundusz przypadający na wygrane I stopnia, zostaje rozdzielony na wygrane: II, III i IV stopnia. Stwierdzono: 18 „czwórek zwykłych”, po 8.217 zł; 50 „trójek premiiowych”, po 227 zł; 1.110 „trójek zwykłych”, po 127 zł; 1.080 „dwójek premiiowych”, po 17 zł; 18.363 „dwójek zwykłych”, po 7.— zł.

Na uczestników gry, którzy trafnie wytypują pięć liczb, czeka specjalna premia, w wysokości — 300.000 zł.

rezultaty: Unia Swarzędz — Energetyk Poznań 4:4, Pafawag — Unia 3:3, Pafawag — Energetyk 2,5:3,5.

Mistrzem Polski w zapasach w stylu wolnym została stołeczna Gwardia przed Lotnikiem Wrocław.

ZADECYDOWAŁ OSTATNI STRZAŁ

Pęchową porażkę ponieśli w niedzielę rezerwanci WKS Grunwald w meczu siódemkowym o mistrzostwo Polski. Dosłownie w ostatniej minucie gry zdecydowany atak i mała nieuwaga wojaków przyniosła drużynie AZS Katowice 25:24 (16:12). Mecz miał przebieg bardzo ciekawy.

Dzisiaj Grunwald rozegra mecz z cyklu spotkań w ekstraklasie z wicemistrzem Połski — Spartą Katowice. Początek meczu w hali przy ul. Marcelesińskiej o godz. 19.30. (p)

A CO W POZOSTAŁYCH DYSCYPLINACH?

Reprezentacja hokejowa juniorów Poznania zwyciężyła reprezentację Katowic 6:0 (1:0), szanowaliśmy Grunwaldu zremisowali w podnoszeniu ciężarów, z drużyną Ogniska TKKF Ostrów 3:3, mecz kreglarzy Sremskiego Klubu Sportowego z poznańską Wartą zakończył się wynikiem 27:40:23:38 pkt. w konkurencji kobiet, a 4146:3875 pkt. w konkurencji mężczyzn. Koszykarze Lecha rozegrali dwa towarzyskie spotkania w Szczecinie. W pierwszym pokonali Ognisko 90:70, w drugim AZS 104:53. W piątek Lech będzie gościł AZS z Torunia. (tp)

Porażka polskich hokeistów z NRD

Niepomyślnie zakończyli tegoroczny sezon nasi hokeiści na trawie. Po ostatnich dobrych występach naszych reprezentantów z wielokrotnymi mistrzami świata — reprezentacją Indii, powszechnie liczone sę, że uda się pokonać jednostkę NRD. Mecz zakończył się po równorzędnej grze, szczęśliwym zwycięstwem bardziej bojowo usposobionej drużyny NRD 1:0 (0:0). Strzelcem bramki był w 64 minucie gry prawoskrzydłowy Brennecke, który wstąpił do siatki Wojdyłaka, wykorzystując jego wybieg.

W zaciętym pojedynku o białą piłeczkę.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Nasza reprezentacja zagrała wyjątkowo słabo, szczególnie w linii ataku. Napastnicy nie wykorzystali sporo bardzo dogodnych momentów podbramkowych już w pierwszej części zawodów. Widać, że niepowodzenia wpłynęły na dalszą część meczu ciekawej gry. Fatalnie spudłował z kilku kroków Ziąja. Podobne „zagrania” mieli i pozostali napastnicy.

Najsilniejszym naszym punktem był niewątpliwie Wojdylak

w bramce, który raz po raz zbierał oklaski ze strony publiczności, za wspaniałą obronę. Polacy grali ofiarnie, jednak robili wrażenie przemęczonych sezonem. Przypatrzcie się, że drużyna NRD nie leży na naszej jednostce.

Czy PKOl opierając się o ten wynik będzie zakwalifikował zielonych hokeistów do olimpijskiego turnieju? Przypuszczamy, że jedna przegrana z nie najlepszą drużyną nie powinna o tym decydować. (p)



Wojdylak w bramce Polski był często w takich opałach, jak to widzimy na zdjęciu. Bronił z wielką brawurą. Niestety, raz musiał skapitulować przed strzałem niemieckiego napastnika. Po prawej — w ciemnej koszulce kapitan naszego zespołu R. Marzec, po lewej — obrońca W. Śmigiełski.

Toto-Lotek

1 — 3 — 4 — 26 — 40 — 42
dod. 17

„Koziołki”

3 — 12 — 35 — 45 — 48
dod. 38

„CENTROSTAL”
REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU
zawiadamia, że
**przedłuża wstrzymanie
SPRZEDAŻY RUR**
z magazynu na Woli do dnia 15. XI. 1963 roku
z powodu inwentury K7865

Pracownicy poszukiwani

DZIELNICOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE POZNAN - GRUNWALD — przyjmie natychmiast do prac na terenie Dzielnic Grunwald:

- MURARZY,
- POMOCNIKÓW MURARSKICH,
- BLACHARZY BUDOWLANICH — miejscowych i zamiejscowych z możliwością codziennego dojazdu do pracy.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — ulica Alfreda Bema 3 b, pokój 11. K7678

ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZNANSKIEGO W POZNANIU zatrudnia zaraz:

- 10 SLUSARZY posiadających świadectwa czeladnicze,
- 16 MONTERÓW instalacji gazowej,
- 10 POMOCNIKÓW MONTERA instalacji gazowej,
- 6 MURARZY z świadectwami czeladniczymi.

Pracownicy mogą być dojeżdżający — odległość 50 km.

Pracownicy otrzymują deputaty: węglowy, gazowy i koks.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Personalny, Poznań ul. Grobla 15, pok. 210. K7800

WOJEWÓDZKI OSRODEK NORMOWANIA PRACY PRZY WOJEWÓDZKIM ZJEDNOCZENIU PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERNOWEGO W POZNANIU, ulica 27 Grudnia 15 — zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA - MECHANIKA ze znajomością normowania pracy,
- INŻYNIERA lub TECHNIKA branży włókienniczej ze znajomością normowania pracy,
- TECHNIKA - CHEMIKA na stanowisko chronometrażysty,
- BIBLIOTEKARKE — umiejacą pisać technicznie i na maszynie — wymagane wykształcenie średnie.

Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami w Dziale Osobowym — pokój nr 28. K7805

MONOTONIA W ŻYWIENIU
ZABIJA APETYT
**CODZIENNE INNE
GOTOWE DANIA,
POTRAWY,
PRZEKĄSKI
I DESERY**

MOZESZ

WYBRAĆ W SKLEPACH
GARMATERYJNYCH,
SPOŻYWCZYCH
I „DELIKATESACH”.

K7785

Praca

Przyjmę administrację do mów — tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 8744g.

Potrzebna pomoc domowa 3 razy tygodniowo, warunki bardzo dobre, Hetmańska 43 m. 9. Zgłoszenia od godz. 15. 8973g

Panią do dziecka dochodzącą przyjmę. Poznań, Czechołowicka 15 m. 2. 8916g

Gospośia samodzielną z referencjami zaraz potrzebna. Marchlewskiego 50, Klatka C m. 2, narożnik Łąkowej. 9087g

Pomoc domowa na 5 godzin potrzebna. Wielka 17 m. 13. 9194g

Gospośia dochodząca potrzebna zaraz do małego dziecka z 1 dzieckiem (10 lat). Zgłoszenia: Poznań-Winiary (przy petli), ul. Koronna 3a m. 43 „Dom Goplany” w godz. 8-11. 9184g

Małżeństwo pracujące poszukuje pomocy domowej do 2 dzieci. Zgłoszenia: Sowińskiego 30 m. 3. od godz. 17. 9161g

Retuszowanie negatywów zlecę wykonanie prac fotograficznych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9079g.

Nauka

Tańców towarzyskich w uczu Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 6353g

Profesor liceum udziela lekcji, matematyki rosyjskiego i fizyki. Telefon 664-02. 8866g

Związek Nauczycielstwa Polskiego — Ośrodek Szkoleniowy w Poznaniu, pl. Wolności 5 w uzgodnieniu z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych — (Techniczna Inspekcja Pracy) organizuje dla wszystkich zakładów pracy w m. Poznaniu szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy III stopnia. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat (tel. 90-54). K7820

Kupno

Włosy ludzkie cięte skupuje — Pracownia perukarska Poznań, Matejki 68 m. 7. 8557g

Odpady świecowe — każda ilość kupimy. „Orion”, Poznań, Małe Garbary 5. 9049g

Wyłaczarkę do tłoczenia rurek z tworzywa kupi Piwowarski, Kraków, ulica Łobzowska 5. K7829

Sprzedaż

Pianino „Legnica” eksportowe, nowe sprzedam. Poznań, Libelta 1a m. 15, od godz. 16. 9144g

Sprzedam maszynę stolarską kombinowaną (tarczówka — heblarka) oraz urządzenia i narzędzia stolarskie. Oglądać stolarnia — Plac Kolegiacki 14/15 od godz. 10-17. 8823g

Samochód Fiat 500. Multiple zamienię na Fiat Berlinę względnie D. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9041g.

Samochód osobowy „Wanderer”, pilnie tanio sprzedam. Zgłoszenia: telefon 452-44. 9113g

Sprzedam wyżł z rodowodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9038g.

Ciągnik „Zetor” (hydrauliczny) w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Wacław Suchorski, Wszem bór, poczta Borzykowo, pow. Września. 8966g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, Błaszak, Czesława 15 m. 11. 9070g

Samochód KDF sprzedam lub zamienię na „Fiat” 500. Podlaska 8, Solacz. 9072g

Dnia 2 listopada br. zginął smiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany synek, sp.

Przemysław MUKAJ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżeni
RODZICE

9185g

UWAGA HODOWCY LISÓW I NOREK!
**POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU
SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI
W POZNANIU**, ulica Szyperska nr 1
zawiadamia, że
z dniem 8 listopada 1963 roku
**ROZPOCZYNA AKCJĘ SKUPU
KONTRAKTOWANYCH SKÓR LISÓW I NOREK**
Skup odbywać się będzie codziennie (oprócz świąt i niedziel) w godz. od 8-14 w punkcie skupu przy ul. Wrocławskiej 14 w Poznaniu.
Punkt ten skupować będzie tylko skóry kontraktowane od hodowców z województwa poznańskiego i zielonogórskiego. Hodowcy, którzy chcą dostarczyć skóry w miesiącu listopadzie winni zgłaszać i uzgadniać termin dostaw z Poznańskim Przedsiębiorstwem Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu, ulica Garbary 80, telefon 516-81, co najmniej na 3 dni przed przewidzianą dostawą. K7862

LoKale

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe (40 m²), przynależnościami (jezyce) na dwupokojowe około 26 m² — nowym budownictwie, średniocie lub okolic. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9038g.

Nieruchomości

Tanio działki ogrodnicze 1700 m² w Luboniu — sprzedam. Szymański — Luboń, Poniatowskiego 16. 8691g

Slicznie położone działki budowlane (dobra komunikacja) sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8341g.

Niebywała okazja! Dom nowy 2 pokoje, budynek gospodarczy, garaż, 2 morgi slicznego sadu, roczny dochód z truskawek 40.000 zł, przy Poznaniu, autobusie, 250.000 zł — wpłaty 200.000 zł, pół woli wyłączonej, wolne 3 pokoje, ogród — działka Wola, w pobliżu autobusu, 180.000 zł, sprzedam Adamski, Poznań, Matejki 21 m. 9. 9115g

Sprzedam gospodarstwo 7 ha, Perzycze koło Krotoszy. Wiadomość: Ludwik Stach, Zduny, Sienkiewicza 13. 24676p

Gospodarstwo 9 ha dobrej ziemi z zabudowaniami, w tym 1 ha łąki (własność) sprzedam Karczewo, poczta Kamieniec, pow. Kościan. 8834g

Gniezno — na okazjnych warunkach sprzedam spiesznie domek dwurodzinny, piętro 3 pokoje, kuchnia wolna (do zamiany potrzebna 1 izba). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8941g.

Sprzedam parcelę 1250 m² Poznań - Zieliniec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9034g.

Kupię parcelę uzbudowaną pod budowę lub z rozpoczętą budową. Może być gotowy domek do 180.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9039g.

**DYREKCJA PAŃSTWOWEJ FILHARMONII
W POZNANIU**

poszukuje 3-pokojowego mieszkania samodzielnego z centralnym ogrzewaniem w willi, względnie w starym budownictwie. W zamian oferujemy odpowiednie mieszkanie w nowym budownictwie. Zgłoszenia pod adresem Filharmonii ul. Armii Czerwonej 81. K7766

Przetargi

**ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
W OCIESZYNIE**, powiat Oborniki, ogłasza PRZETARG na sprzedaż 4 KONI i 6 ZREBAKÓW od 0,5-2 lat sprzedaż odbędzie się w dniu 20 listopada 1963 r. od godz. 9. 8929g

Parcelę budowlaną — sprzedam. Gniezno, Poznańska 43. K7723

Sad 2,5 ha, 1000 drzew owocowych, nadający się na ogrodnictwo sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8964g.

Sprzedam pałac z 2 ha parku i 1 ha ogrodu warzywno-owocowego. Można dokupić ziemi i lasu. Nadaje się na letnisko i hodowlę. Dogodna komunikacja. Pisemne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8967g.

Kupię zaraz w Poznaniu lub okolicy dom jednorodzinny z ogrodkiem do 200 tys. złotych. Może być niewykończony. Warunek: dobra komunikacja. Zgłoszenia Wacław Świętlik, Pięchowo, poczta Włocławek, pow. Sroda. 8974g

Sprzedam w Kostrzynie Wielkopolskim nowy wolny domek jednorodzinny, budynek gospodarczy ogrodek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8976g.

Kupię parcelę uzbudowaną pod budowę lub z rozpoczętą budową. Może być gotowy domek do 180.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9039g.

Kupię lub wydzierżawię 2-4 ha ziemi II lub III klasy. Warunek: dobra komunikacja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8975g.

Domek lub połowę woln. mieszkaniem w Poznaniu lub okolicy przy komunikacji do 150.000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 8956g.

Spiesznie kupię domek jedno lub dwurodzinny z ogrodem i ziemią, całość do 1,5 ha z wszelkimi wygodami — blisko miasta. Jan Magdziarz, Lesniewo, poczta Falkowo, pow. Gniezno. 9033g

Zguby

2 listopada zaginął pies wyżeł niemiecki (polowczy), szorstkowłosy, maści ciemnoszarej w brązowe łaty. Znalazcę prosi o zwrot za wysoką nagrodą. Adres: Poznań, ul. Taczanowskiego 24. 9138g

Przybłąkał się wilk czarny — podpalany. Górski, Dzierżyńskiego 12 m. 3. 9060g

Skradziono prawo jazdy na motocykl nr rej. 94-26 na nazwisko Mieczysław Zaremba, Ruskowo. 24674p

Zgubiono prawo jazdy, kartę rejestracyjną na motocykl WFM na nazwisko Stanisław Zacharski, Lasotki, pow. Leszno. 24675p

Różne

Parowe antymolowe czyszczenie pierza. Poznań, Kraszewskiego 28. 8450g

Lisie skórki odficowuje szybko, tanio. Leśniczak, Gajowa 10 m. 6. 9063g

Dnia 2 listopada 1963 r. zasnął w Bogu po długiej chorobie, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

Jan Napierała

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Buku.

W smutku pograżona
RODZINA
Buk, ulica Strzelecka 4. 9136g

Dnia 3 listopada 1963 r. zmarł, sp.

Stanisław Furmankiewicz

kierownik biura naszego Zrzeszenia

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 listopada br., o godzinie 16 z kostnicy Szpitala Powiatowego w Pleszewie.

POWIATOWE
ZRZESZENIE PRYW. HANDLU I USŁUG
W PLESZEWIE 9132g

Dnia 3 listopada 1963 roku zasnęła w Bogu po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza nigdy niezapomniana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, sp.

Ludwika Kędziora

Z DOMU ŁYCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej parafii Sw. Jana Vianney, przy ulicy Lutycznej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUCZEK I WNUCZKA
Poznań, Grudzień 72 m. 2. 9106g

Dnia 3 listopada 1963 r. po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., rozstał się z nami na zawsze, przeżywszy lat 68, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, sp.

Sylwester Wilczyński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają pograżeni w ciężkim smutku
ZONA, CÓRKA I SYNOWIE
Poznań, Kossaka 1. 9142g

W dniu 3 listopada 1963 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i wielkim swym sercem darząca nas ukochana nasza ciocia, sp.

Kazimiera Jarossowa

z domu KARASKIEWICZ
emerytowana urzędniczka pocztowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 listopada 1963 r., o godzinie 15,30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Niecała 5. 9112g

Dnia 3 listopada 1963 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy stryj i opiekun, kochany brat, szwagier i kuzyn, przeżywszy lat 67, sp.

Czesław Maciejewski

MISTRZ STOLARSKI

Msza św. żałobna odprawi się w kościele na Zdziewu w Borku, 7 bm., o godz. 12 po czym eksportacja zwłok na miejscowy cmentarz.

W smutku pograżona
BRATANICA Z SYNEM
Poznań, ul. Kolejowa 48, Borek. 9146g

Dnia 2 listopada 1963 r. zmarła w Smiglu, w wieku 67 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

Władysława Pachciarek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona
RODZINA
K7868

Dnia 3 listopada 1963 roku zmarł

**doktor
Edward Kałucki**

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARIJ W KALISZU

W Zmarłym Wojewódzki Zakład Weterynarii w Poznaniu stracił lekarza weterynarii o wysokich kwalifikacjach zawodowych i walorach osobistych.

Wojewódzki Zakład Weterynarii
K7850

Dnia 1 listopada 1963 roku zmarła

Leonarda Kiwerska

długoletni bibliotekarz Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu

Uczelnia traci w Niej wartościowego i oddanego pracownika oraz ofiarną i ząną koleżankę.

REKTOR SENAT WSPÓŁPRACOWNICY

Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu
K7860

Dnia 2 listopada 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, sp.

Stanisław Fludra

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu w Swarzędzu.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA I DZIECI
Poznań 20, Zieleńska 10 m. 1. 9179g

Dnia 31 października 1963 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

Jan Mróz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
ZONA Z RODZINĄ
K7867

Dnia 2 listopada 1963 r. zasnęła w Bogu, moja najdroższa i najlepsza mamusia, babcia, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, w 84 roku życia, sp.

Stanisława Kulczyńska

z domu Bujakiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 14,30 z domu żałoby w Krobi.

W ciężkim smutku pograżeni
CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZEK I RODZINA
Krobia, Rawicz, Borek, Poznań. 9179

Drogiemu Koleźce

mgr. Andrzejowi Kiwerskiemu

z powodu śmierci matki, sp.

Leonardy Kiwerskiej

wyrazi szczerą współczucia składając

ZARZĄD OKRĘGU PZBS I PRZYJACIELE BRDZYŃSKI
9149g

LISTOPAD 5 wtorek	Zachariasza, Elzbiety Słońce: 6.55—16.16
---------------------------------------	--

TEATRY

OPERA — godz. 19 — „Halka”; OPERETKA — g. 19 — „Serwus, Piotrus”; POLSKI — godz. 19 — „Mał idealny”; NOWY — g. 19 — „Wielki człowiek do małych interesów”; MARCINEK — g. 11, 15 — „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Marsz żałobny” (franc., 16 l.); BAŁTYK — godz. 8, 10 — „Pietnastoletni kapitan” (radz., 12 l.); g. 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Kupilem tatę” (radz., 12 lat); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 — „Komiechny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.); g. 20.15 — „Rodzaj miłości” (ang., 18 lat); GRUNWALD — g. 10, 16, 19.15 — „Krzyżacy” (pol., 12 l.); GONG — g. 10, 12 — „Spionżony nurt” (węgierski, 12 l.); g. 16, 18.15, 20.30 — „Smakula” (pol., 16 l.); GWIAZDA, KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Krawiec i księż” (CSRS, 10 l.); g. 15.30, 18 — „Noce nad Newą” (radz., 16 lat); g. 20.15 — „Seams zamknięty”; HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Diabelska przepaść” (CSRS, 14 lat); KOSMOS — g. 17 — „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); g. 19 — „Porwanie Saint-Agil” (franc., 14 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Zwariowane lotnisko” (radz., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Chcemy się bawić” (ang., 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.); KINO PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Symfonia lewogardzka” (radz., 12 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16, 19 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); TECCA — g. 16, 18, 20 — „Orkiestra wojskowa” (węg., 14 l.); WARTA — g. 10, 13.15 — „Kongo walczy” (radz., 7 l.); g. 15, 17.30, 20 — „Daleka jest droga” (pol., 14 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 — „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); WZASOWICZ — nieczynne; WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Czarny monokl” (franc., 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 8.45 — „Plebiscytowa piosenka miesiąca listopada”; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla klasy VII; 9.30 — Melodie francuskie; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Koncert symf.; 11 — „Siedem krów tłustych” fragm. powieści; 11.20 — Muz. rozr.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.30 — Przegląd mleczarski; 12.45 — Muzyka ludowa; 13 — Dla młodszych majsterkowiczów; 13.30 — Zespół Włodzimierza Bielezina; 14.15 — Radiostacja harcerska; 14.30 — Zagadki muz.; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Z życia ZSR; 16 — Z twórczości kompozytorów polskich; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.25 — „Pogromca burzy”; 17.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 — Publicystyka międzynarodowa; 18 — Koncert dnia; 19 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.15 — „W XX rocznicę Wojska Polskiego”; 19.40 — Piosenki radzieckie śpiewają: Isajewa, Lewko i Troszyn; 20.26 — Sport; 20.30 — Słuchowisko wg dramatu S. Żeromskiego; 22 — Koncert żyćzeń; 22.40 — Zespół Wiktora Kolankowskiego.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.10 — Plebiscytowa piosenka miesiąca; 8.15 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.45 — Kwadrans mel. rozr.; 9 — Koncert dnia; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Koncert muz. węg.; 11.40 — Ekonomiczny problem tygodnia; 12.50 — Tańce symf.; 13.20 — Utwory fortepianowe; 14.45 — Dla dzieci; 15 — „Czytamy ruch muzyczny”; 16.25 — Fel. cykliczny B. Koguta; 16.35 — Muzyka i artyści; 17.12 — Gra Zespół J. Miliana; 17.30 — Aud. dla dzieci; 18.50 — Uniwersytet Rad.; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20 — Aktualny komentarz dla wsi; 20.10 — Fragment powieści Leszka Prokoka; 20.35 — Słuchowisko Czesława Chruszczyńskiego pt. „Jabłko”; 21.27 — Sport; 21.40 — Polskie aktualności jazzowe; 22.10 — Uniwersytet Radiowy; 22.25 — Gra Trio Wojciecha Karolaka; 22.40 — „Wagner — twórca dramatu muzycznego”.

TELEWIZJA

POZNAŃ i PROGR. OGÓLNOP.: 17 — Wiadomości; 17.10 — Dla dzieci: „Wiersze, do których wracamy”; 17.30 — Magazyn Postępu Technicznego; 18 — Teletur: „Kółko i krzyżyk”; 18.30 — Program public.: „Raport landrata Górskiego”; 19.05 — Progr. z cyklu: „Podróże po świecie”; 19.20 — Z cyklu: „Dzieje dramatu”; „Fedra”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Program muzyczny; 21 — „Telerozmaitości”; 21.30 — PKF; 21.40 — Dyskusja: „Socializm, a trzeci świat”; 22.10 — Wiadomości.

DYŻURY

SZPITAL im. PAWŁOWA — chirurgia — internia — ul. Garbary 17 — tel. 510-21.
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Krowczyńskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.
Tylko dyżur nocny: — Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Staroleśka 79, Swarzędzka 6.

Lustracja stanu mieszkań

Plenum Poznańskiego Komitetu FJN

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Poznańskiego Komitetu Frontu, Jedności Narodu z udziałem radnych, które poświęcono ocenie spotkań Komisji Rady i radnych RN m. Poznania z wyborcami.

Z referatu wynika, że nie wszyscy radni brali w tym roku udział w spotkaniach z mieszkańcami, organizowanymi przez FJN. Co gorsza są tacy radni, którzy nie są znani w swoim miejscu zamieszkania ani przez lokatorów, ani przez komitet blokowy. To chyba źle, i tę sprawę szczególnie podkreślali działacze FJN. Bo przecież do obowiązków każdego radnego należy m. in. utrzymywanie więzi z wyborcami, właśnie poprzez uczestniczenie w spotkaniach.

W dyskusji poruszano także problem dewastacji obiektów wykonywanych w czynach społecznych, nad którymi brak opieki.

O nowej akcji — tworzenia komitetów domowych, zapoczątkowanej z inicjatywy Poznańskiego Komitetu FJN na osiedlu „Grunwald I” mówił przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, Z. Rudnicki. W tym właśnie przypadku, przy wyborach do KD pomoc istniejącym komitetom

blokowym powinni okazać radni. Chodzi o to, by do marca 1964 r. w całym mieście, a przede wszystkim na nowych osiedlach działały komitety domowe, które m. in. będą czuwały nad ochroną substancji mieszkaniowej i całych budynków. Bo, niestety, część lokatorów absolutnie nie respektuje regulaminu porządku domowego i stąd szereg nowych budynków uległ zniszczeniu. Z drugiej strony chodzi także o to, by ludzie, którzy wejdą do komitetów domowych zwrócili uwagę na pracę dozorców, a również DZBM i ADM. Jak się bowiem okazało ci ostatni nie zawsze wywiązują się z obowiązków wobec użytkowników.

Poznański Komitet FJN pragnie w najbliższej przyszłości organizować pierwsze spotkania lokatorów jeszcze zanim oni otrzymają klucze do nowych mieszkań. Słuszną tą inicjatywę ma na celu poznanie się wszystkich lokatorów oraz przedstawiciele komitetu blokowego, którzy wspólnie będą mieszkali, i wybór komitetu domowego. Na zebraniach tych mieszkańcom przedstawi się także regulamin porządku domowego.

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu podjęto szereg

uchwał, m. in. postanowiono przystąpić natychmiast do opracowania planu akcji wyborów do komitetów domowych, spowodować kontrolę stanu mieszkań oraz otoczyć opieką obiekty wykonywane w czynach społecznych. (a)

Odznaka m. Poznania dla zespołu „Kroniki Poznania”

Jak już donosiliśmy, w minioną sobotę odbyły się uroczystości z okazji 40-lecia istnienia „Kroniki Miasta Poznania”. Z tej okazji zespół redakcyjny otrzy-



mał Honorową Odznakę m. Poznania i dyplom. Na zdjęciu — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, Jerzy Kusia, wręcza dyplom i odznakę przedstawicielowi zespołu redakcyjnego, red. Tadeuszowi Świątalu.

Fot.: — K. Przychodźki

Na miejscu sobotniej awarii

W niedzielnym numerze podaliśmy szczegóły awarii wodociągowej, jaka nastąpiła na Starym Rynku. O wielkości „powodzi” niech świadczy fakt, iż woda dotarła do niektórych zabudowań nawet przy ul. Grobli, a lustro wody w piwnicach domów przy Starym Rynku w niektórych wypadkach sięgało wysokości 2 metrów. Stwierdzono, iż pękł odcinek rury, która leżała w ziemi z górą 80 lat. Całą noc i przez niedzielę pracowali przy wykopaniu uszkodzonego odcinka. Należy szczególnie wyróżnić starszego mistrza sieci wodociągowej Andrzeja Kluczyńskiego (na zdjęciu — pierwszy z lewej), który ofiarne trwał na stanowisku przez całą sobotnią noc i całą niedzielę. Zdjęcie przedstawia moment dopasowywania nowego odcinka rury. (za)

Fot. — H. Kamza

Czyn pracowników PZD

Sami wybudowali nowy zakład

Poznańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego borykają się z brakiem pomieszczeń dla nowych oddziałów produkcyjnych. Założenia wytwórcze przewidywały tymczasem znaczne zwiększenie wyrobu kompletów meblowych i rozszerzenie usług dla ludności. W dyrekcji, radzie zakładowej, organizacji partyjnej głośnie się, jak sprostać nowym zadaniom.

Od czego jednak inicjatywa

ludzi. Dla uczczenia święta 1 maja postanowiono wybudować przy oddziale V na Główniej nową halę produkcyjną i zmodernizować stare pomieszczenia. Z funduszu inwestycyjnego przeznaczono na ten cel 500 tys. zł. Ale wiadomo przecież, że za pół miliona trudno wybudować obiekt przemysłowy. Na jednym z zebranych załoga podjęła decyzję współudziału w budowie. Zadeklarowano 3,5 tys. roboczogodzin. Słowa nie pozostały na papierze. Do pracy w godzinach popołudniowych i w dni świąteczne zgłaszały się ekipy stolarzy, instalatorów, monterów, ludzie z administracji. Na placu budowy przy ulicy Harcerskiej widać było często obok robotników także inżynierów i dyrektorów przedsiębiorstwa. Poza murarką, we własnym zakresie wykonano ławę fundamentową, więzania dachowe, okna, drzwi, instalacje wodociągowe-kanalizacyjne, elektryczne itp. Z wygospodarowanego surowca nie zmarnowała się ani jedna listwa, ani jeden gwóźdź. I

wreszcie w październiku, przed obchodami 40 rocznicy Rewolucji Październikowej, ukończono budowę obiektu, którego wartość przekracza 2 mln. zł. Nowa hala — długości 64 metrów przyczyni się wydatnie do poprawy odczynności warunków bhp na oddziale piątym, a dzięki zainstalowaniu urządzeń do mechanicznego polerowania mebli zakłady będą mogły znacznie zwiększyć produkcję. Jednocześnie rozwinię się wyrob popularnych kompletów meblowych — tak zwanych pokoi kombinowanych, bardzo poszukiwanych na rynku. W ciągu roku dodatkowo będzie można produkować 720 takich kompletów.

Czyn społeczny załogi PZD zasługuje na uwagę z różnych względów. Swoim charakterem pobudził on inicjatywę pracowników wszystkich oddziałów przedsiębiorstwa, którzy widzą dzisiaj wyraźnie efekt swojego wysiłku w trwałym obiekcie przemysłowym. Przyczynił się on do jak najbardziej właściwego wykorzystania środków inwestycyjnych oraz ukazał załogom innych zakładów niedocenione często w tych dziedzinach możliwości.

W roku przyszłym pracownicy PZD zamierzają wykonać w czynie społecznym elewację zewnętrzną nowej hali i starych budynków „piątki” oraz wybudować szatnię i jadalnię. Samorząd robotniczy opracowuje również plan dalszej modernizacji pozostałych obiektów zakładów.

J. L.

Rozstrzygnięcie sklepowego konkursu PKO

Jedną z imprez Miesiąca Oszczędności był ogłoszony przez Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych i FKO — konkurs wystaw sklepowych. Wzięły w nim udział 24 sklepy we wszystkich dzielnicach naszego miasta, które zaprezentowały wiele ciekawych i pomysłowych dekoracji, łączących umiejętnie reklamę handlową z popularyzacją oszczędzania w FKO.

A oto lista laureatów konkursu: I miejsce — sklep MHD Art. Odzieżowy, ul. Armii Czerwonej 76; II miejsce — sklep MHD Art. Włóknienniczy, ul. 27 Grudnia 4; III miejsce — sklep MHD Art. Różnymi, ul. Armii Czerwonej 35. Wyróżnienia otrzymały: PDT, sklep MHD Art. Różnymi, przy ul. Główniej 62 oraz sklep MHD Obuwiami przy ul. Głogowskiej 28. (na)

Dyskusja o „Kordianie i chmie”

Dziś o godz. 20, w Klubie Związków Twórczych „Arse-nal” odbędzie się dyskusja po premierze „Kordiana i chmie” L. Kruczkowskiego w reżyserii M. Okopińskiego. W wieczornej godzinie weźmie udział aktorzy i reżyser, a dyskusję poprowadzi Milan Kwiatkowski. (na)



Fot. — H. Kamza

Dla uczczenia 46-rocznicy Wielkiego Października

Akademia z okazji 46-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w auli UAM. Organizuje ją Senat Akademii Medycznej.

Program tej uroczystości przewiduje m. in. referat odczytujący mgr. J. Drzewińskiego, przekazanie ultramikrotomu przedstawicielowi Kuby oraz część artystyczną w wykonaniu zespołu „Estrady”. (c)

W odpowiedzi Czytelnikom!

Lignina i wata w drodze

Ostatnio dał się zauważyć w wielu aptekach brak waty i ligniny.

Jak wynika z rozmowy z dyrektorem od spraw handlowych Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania, Feliksem Rynkiewiczem, braki są przejściowe. Powstały one m. in. na skutek remontów w fabrykach oraz zakłóceń w dostawach bawełny, potrzebnej do produkcji waty. Sytuację pogarsza ponadto jeszcze nadmierne używanie tych cennych materiałów opatrunkowych do uszczelniania okien, wataowania ubiorów, opakowywania mebli i innych przedmiotów, wysyłanych za granicę. Należałoby więc tym bardziej zwrócić uwagę na racjonalne gospodarowanie materiałami opatrunkowymi, których nie mamy w nadmiernej ilości.

Jeżeli chodzi o apteki, sytuacja ulegnie w najbliższych dniach poprawie, gdyż Poznań otrzyma dwa wagony ligniny.

Tyle o informacjach z Zarządu Aptek. Swoją drogą wydaje się, że Centrala Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Warszawie powinna jeszcze raz przeanalizować rozdzielniki, gdyż za potrzebowanie Poznania i województwa na ligninę i watę jest od dłuższego czasu zaspakajane tylko w połowie. (l)

Listopadowy program archiwum filmowego

Dyskusyjny Klub Filmowy „Kamera” pódaje do wiadomości, iż we wtorek, 5 bm. o godz. 17.30 w biurze kina „Gwiazda” odbędzie się sprzedaż miesięcznych kart wstępu na pokazy klubowe, odbywające się w każdy wtorek o godz. 20.15 w kinie „Gwiazda”. Klub zaprezentuje następujące filmy: 5 bm. — „Baryłeczka”, 12 bm. — „Śmieszny dramat”, 19 bm. — „Chłopi”, i 26 bm. — „Ditta”. Klub „Kamera” dysponuje jeszcze pewną liczbą wolnych miejsc. (na)

Telefony

- Przechodzących przez jezdnię na ul. Garbary: Józefa S. oraz jego wnuczka 4-letniego Włodzimierza G. potrącił samochód ciężarowy. Obydwaj doznali wstrząsu mózgu oraz ogólnych obrażeń.
- Z tramwaju dojeżdżającego do przystanku przy Rynku Łazarzskim wyskakiwał 14-letni Ryszard R. Skutek — wstrząs mózgu oraz ogólne obrażenia.
- U zbiegu ulic Świerczewskiego i Szylinga motocyklista najechał na przechodnia Leona B., którego ze złamaną nogą przewieziono do szpitala.
- Zderzenie dwóch samochodów, które wydarzyło się u zbiegu ulic Ogrodowej i Ratajskiej, poza uszkodzeniem pojazdów nie pociągnęło, na szczęście, ofiar w ludziach. (za)

MUZYKA

Nowości baletowo-operowe

Oglądaliśmy ostatnio nową obsadę tanecznych ról w „Romeo i Julii”, Prokofiewa oraz kilku, świeżo zaangażowanych solistów w „Nocy Walpurgii” („Faust”). Z zespołem choreograficznym Państwowej Opery od dwóch miesięcy pracuje Konrad Drzewiecki, którego pamiętamy z tytułu doskonałych kreacji — za dyrekcji Bierdajewa (choćby w „Jejziorze labędzim” lub w „Tańcach połowiczych”). Ostatnio Drzewiecki tańczył w zespole zagranicznych. Mieszkając stale w Paryżu, wyjeżdżał na liczne tournée, wszędzie odnosząc sukcesy. Odwiedził z występami Amerykę Północną i Południową, także Australię i Nową Zelandię. Obecnie wrócił do rodzinnego miasta, by podzielić się swym bogatym doświadczeniem z poznańskim baletem Teatru Wielkiego.

Drzewiecki został u nas (na zaproszenie dyr. R. Satanowskiego), głównym choreografem i pedagogiem. Wyniki tej współpracy zaczyna już być widoczne. Balet w „Nocy Walpurgii” tańczy sprawniej niż w sezonie ubiegłym, technicznie precyzyjniej i czystiej. Wśród licznych fantastycznych postaci „sabału demonów”, wyróżnia się Olga Sawicka (już na stałe w Poznaniu), jedna z czołowych polskich tancerek — liryczna, wdzieczna, subtelna w geście i pozie. Wybornej wirtuozerki partnerował Wiesław Kościelak, obiecujący talent o pięknych warunkach zewnętrznych (w ub. sezonie tańczył Perłowica na bydgoskiej premierze „Króla wicherów”, F. Nowowiejskiego). Pełną temperamentu nimfę kreuje „szatańsko”, żywiołową, T. Kuława. W roli zwinnej fauny efektownie popisał się E. Pokross.

II obsada „Romeo” ukazała również paru wybijających się solistów. Przede wszystkim zwróćmy uwagę na głównych amantów: K. Mileczyńskiego i A. Deręgowską. Pierwszy przekonuje widownię lekkością swego ruchu (w którym nie czuje się wysiłku) i szczerym przeżyciem roli. Natomiast Julia, mimo iż tańczy naprawdę ładnie, jest jeszcze sztyw-

nawa i musi koniecznie pomyśleć nad poprawieniem swego aktorstwa (martwa maska twarzy). Wśród męskiego zespołu (z którym zawsze bieda!), wyróżniają się sprawnością i elegancją — młodzi, zaawansowani tancerze: H. Konwiński i M. Miedziński (Mercutio i Benvolio). Miło było zobaczyć H. Eitner (ze starszej gwardii poznańskiej), jako reżutną i swobodną sceniczną „mamkę Julii”. Pojedynkę i śmierć Tybalta pozostaje w pamięci widzów, dzięki ekspresyjnemu ujęciu E. Kopruckiego.

Ostatni „Faust” obudził zainteresowanie nie tylko, jako pierwszy u nas występ Sawickiej — primaballeriny. Wokala Walentyna śpiewa teraz M. Kondella, niedawno jeszcze wychowane poznańskie PWSM, baryton, obdarzony głosem dźwięcznym i nośnym (predestynowany do partii tytułowej w „Cyryliku Sewilskim”). Jako Małgorzata, przypominała się gościnnie sopranistka, M. Sowińska — przyjemna we fragmentach lirycznych (dobry dykcja), ale słabsza wyrazowo i aktorsko w scenach mocniejszych. Czyżby trema powodowała ów, krótki oddech?

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI